Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVII | Wtorek, 7 kwiecień 1936 r. | Nr. 97

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50

NEGUS USIŁOWAŁ SIĘ OTRUĆ

DALSZE ZWYCIĘSTWA WŁOCHÓW — PROTEST ABISYNJI

WARSZAWA, 6.4 (PAT). Sytuacja na frontach abisyńskich w dniu 5 kwietnia była następująca: Według wiadomości ze źródeł włoskich, wojska włoskie na froncie północnym, wykorzystując sukcesy odniesione w dniu 31 marca w ciągu niecałych 2-ch dni zniszczyły **armję Negusa liczącą około 50.000 ludzi.**

Po zajęciu pozycyj strategicznych w dniach 1 i 2 kwietnia, Włosi wczesnym rankiem 3 kwietnia **rozpoczęli atak.**

Wojska włoskie zaatakowały pozycje nieprzyjacielskie w pobliżu Chesa Dezba. Równocześnie korpus erytrejski, wykonywując manewr okrążający, zaszedł na tyły przeciwnika.

Wojska włoskie z wielkim wysiłkiem zdołały przetransportować ze sobą artylerję ciężką i pod koniec dnia mimo zaciekłego oporu nieprzyjaciela, strzelcy alpejscy dotarli do podnóża gór Addi Assei Gheti, a dywizja sabaudzka wkroczyła Agunderta. Artylerja ciężka, wciągnięta z wielkim trudem na przełęcz Mecna, ogniem swoim zwiększyła panikę wśród oddziałów przeciwnika. Pod koniec dnia Abisyńczycy, których straty obliczone są na tysiące, zaczęli się wycofywać, ścigani przez samoloty włoskie.

Rankiem 4 kwietnia 2 korpusy włoskie rozpoczęły **akcję koncentryczną w kierunku Quoram,** przechodząc na południowy wschód od jeziora Asziangi.

DROGI DO ADDIS-ABEBY OTWARTE

Około południa **znajdujące się w odwrocie oddziały przeciwnika rzuciły się do ucieczki.** W tym czasie Negus z resztkami swojej gwardji znajdował się już daleko w kierunku południowym.

Jeden z dziennikarzy angielskich, który przybył wczoraj z Dessie do Asmary, oświadczył, że obecnie wszystkie drogi, wiodące **do Addis Abeby, są dla Włochów otwarte.** W danej chwili stawia opór Włochom jedynie armja rasa Nasibu, w pobliżu Harraru, przyczem armja ta znajduje się jakoby w niepomyślnych warunkach terenowych. Rozmaite źródła potwierdzają obiegającą początkowo w formie pogłoski wiadomość, że wojska włoskie **wkroczyły do Quoram w sobotę w południe.** Zajęcie Quoram przez Włochy otwiera im drogę do Dessie stosunkowo niedaleką i nie przedstawiającą większych trudności terenowych.

Jak donoszą z Addis Abeby, **wczoraj zrana 6 samolotów włoskich bombardowało Dessie.** Wyniki bombardowania są jeszcze nieznane. Urzędowo zaprzeczają pogłoskom, pochodzącym ze źródeł włoskich, jakoby **cesarz zamierzał abdykować** i jakoby po bitwie nad jeziorem Asziangi, miał wysłać do cesarzowej telegram następującej treści: „Nie pozostaje już nic, jak tylko modlić się za mnie". Zaprzeczają również pogłoskom jakoby gwardja cesarska cofała się w **popłochu w kierunku Dessie.**

ABISYNJA PROTESTUJE...

ADDIS ABEBA, 6.4 (PAT). Według ostatnich doniesień minister spraw zagranicznych wysłał do sekretarza Ligi Narodów depeszę, w której imieniem rządu **protestuje jaknajbardziej stanowczo przeciwko atakowi na Addis Abebę, dokonanym dziś przedpołudniem przez 5 samolotów włoskich.** Depesza podaje, że przy ataku tym z nieznacznej wysokości ostrzeliwano miasto z karabinów maszynowych.

Ponieważ w całym mieście nie ma wojska i środków obrony i ponieważ lotnicy włoscy mogli atakować z nieznacznej wysokości, przeto ten stanowi napad na bezbronne miasto i jest dowodem nieodpartym, że przeciwnik chce je zbombardować zupełnie jawnie, **naruszając art. 25 czwartej umowy haskiej.**

ZAMACH SAMOBÓJCZY NEGUSA

LONDYN, 6.4. (tel. wł.). Korespondenci wojenni donoszą, że do Addis Abeby nadeszła wiadomość, że cesarz podczas ucieczki próbował popełnić samobójstwo. W ostatniej chwili udało się adjutantowi, który wszedł do namiotu cesarskiego, odebrać mu truciznę. Nadzór nad cesarzem został wobec tego zamachu wzmocniony. Haile Selassie oświadczył swoim oficerom, że chętnieby poświęcił życie, gdyby to miało pomóc zagrożonej ojczyźnie.

Jeśli cesarzowi uda się jeszcze raz zorganizować swe wojska i stawić Włochom opór i zwolnić ich marsz, wówczas jeszcze może liczyć na sukcesy podczas pory deszczowej. Wczoraj wyjechał z Addis Abeby pociąg, wiozący oficerów belgijskiej i holenderskiej misji wojskowej. Nie otrzymali oni należnych im poborów, gdyż skarb abisyński jest pusty i rząd nie płaci pensyj nawet swym urzędnikom. Obok braku pieniędzy zabrakło także broni.

DALSZE POSIŁKI WŁOSKIE

NEAPOL, 6.4. (PAT). Na parowcu „Toscana" odpłynęło do Afryki wschodniej 65 oficerów i 1.900 członków milicji faszystowskiej, należących do 4 grupy „czarnych koszul". Na pokładzie „Toscany" odjechała również 19 autokolumna z dywizji „Trento".

Stanowisko Francji

po ofercie Niemiec

PARYŻ, 6.4. (PAT). Według agencji Havasa, odpowiedź francuska na memorandum Niemiec **odrzuci prawne i historyczne tezy przedstawione w pierwszej części memorandum niemieckiego.**

Rząd francuski oceni również negatywnie punkty memorandum niemieckiego, interesujące specjalnie sygnatarjuszy państw lokarneńskich.

Co się tyczy propozycji niemieckiej, dotyczącej organizacji pokoju, to Francja nie podejmie dyskusji na podstawie memorandum niemieckiego, lecz wysunie **własną koncepcję opartą na pakcie Ligi Narodów** w systemie zbiorowego bezpieczeństwa i wzajemnej pomocy.

Odpowiedź francuska będzie identyczna z koncepcjami, które stanowiły podstawę protokułu, przedstawionego w Genewie przez Herriota w 1924 r. z zasadami projektu unji europejskiej przedstawionego przez Francję w roku 1928 oraz propozycjami wysuniętemi przez niektóre rządy i dotyczącemi wzmocnienia postanowień art. 16 paktu Ligi Narodów.

Japonja przygotowuje się

do wojny z Sowietami

PARYŻ, 6.4. (Tel. wł.) Agencja Havasa donosi z Tokio, że tamtejsze koła dobrze poinformowane przewidują, iż armja japońska zażąda pierwszej transzy specjalnych asygnowań w **sumie 2 miljardów jenów,** przewidzianych celem realizacji **planu modernizacji zbrojeń.** Wydatki te mają być włączone do tegorocznego budżetu.

Armja sądzi, że z udoskonaleniem materjału wojennego nie można czekać na rok 1937-38, jak to pierwotnie przewidywano, a to spowodu rosnącego **napięcia sytuacji na granicach mandżursko mongolskiej i mandżursko-sowieckiej.**

Koła wojskowe już postanowiły dokonać niezwłocznego zwiększenia stanów liczebnych i uzbrojenia armji kwantuńskiej, aczkolwiek termin wypłaty pierwszej transzy specjalnych asygnowań nie został jeszcze wyznaczony.

Cudowne ocalenie od śmierci

Medalik z Matką Boską uratował postrzelonego

KALWARJA, 6.4. (Tel. wł.) Dnia 4 bm. w nocy wtargnęło **trzech osobników do mieszkania handlarki dewocjonaljami, Marji Kossowskiej, w Kalwarji.** Kiedy sprawcy manipulowali łomem, spowodowali hałas, który **zaalarmował sąsiada Kossowskiej, Stanisława Sikorę.**

Sikora zapalił lampę i ze światłem wyszedł na korytarz, gdzie zauważył trzech włamywaczy. Złodzieje zareagowali kilkunastu strzałami niemal w bezpośredniej odległości. W przedziwny sposób, choć strzały padały z małej odległości i w ciasnym korytarzyku, **wszystkie chybiły za wyjątkiem jednego.**

Ten jeden strzał **ugodził Sikorę w okolicę serca przebił marynarkę i portfel i całkowicie wycisnął się na małym medaljoniku Matki Boskiej, który Sikora nosił w portfelu.** Kula po wyjęciu z portfelu stanowi **jaknajwierniejszy negatyw medaljonika.**

Cudownie ocalony Sikora **utracił z silnego wrażenia mowę,** niemniej jednak choć do tej pory jej nie odzyskał, po ochłonięciu z wypadku wczesnym rankiem **udał się do kościoła i długo żarliwie się modlił, dziękując Bogu za tak niezwykłe cudowne ocalenie przed śmiercią.**

Sprawcy oczywiście zbiegli, po zaalarmowaniu sąsiadów strzałami. Policja jest już na ich tropie i w najbliższych godzinach bandytów ujmie. Wypadek wywołał w Kalwarji i okolicy niezwykłe wrażenie, dom, w którym Sikora mieszka, jest **oblężony przez tysiące ciekawych, oglądających z przejęciem spłaszczoną kulę z odciśniętym wizerunkiem Matki Boskiej.**

Jak stracono Hauptmanna

Morderca do ostatniej chwili łudził się, że uniknie śmierci

Głośna na cały świat sprawa Hauptmanna, skazanego na karę śmierci za porwanie i zamordowanie synka płk. Lindberga, zakończyła się straceniem zbrodniarza z piątku na sobotę.

OSTATNIE MINUTY ŻYCIA

Do ostatniej niemal chwili ważyły się losy skazańca. Powszechnie spodziewano się nowego odroczenia egzekucji. Dopiero o godz. 18.55 stało się wiadome, że Hauptmann będzie stracony.

Skazaniec był przez cały dzień niezwykle przygnębiony. Stan jego depresji psychicznej spotęgował się w godzinach popołudniowych. **Hauptmann ulegał częstym wstrząsom nerwowym, połączonym z atakami spazmatycznego płaczu.** Gdy mu zakomunikowano, że egzekucja odbędzie się nieodwołalnie za pół godziny, Hauptmann opanował się i poprosił o pomoc duchowną. Do celi skazańca przybył pastor Werner, który nie opuszczał go już aż do ostatniej chwili. **Duchowny ów oświadczył po egzekucji, iż według jego najgłębszego przekonania Hauptmann zginął niewinnie.**

Przed wyprowadzeniem skazańca z celi **postawiono mu tradycyjne pytanie, czy chce złożyć nowe oświadczenie w swej sprawie.** Hauptmann odrzekł: „Z moich zeznań sąd wie wszystko. Mówiłem zawsze pełną prawdę". **Siedząc już na krześle elektrycznem skazaniec oświadczył: „Jestem niewinny, przysięgam przed Bogiem Wszechmogącym, że jestem niewinny".**

W chwili, gdy Hauptmann miał być wprowadzony do sali, w której są wykonywane wyroki, dyrektor więzienia płk. Kimberling, **kazał jeszcze swemu sekretarzowi upewnić się telefonicznie, iż żadna szansa odroczenia egzekucji już nie istnieje.** O godz. 1 min. 39 do dyrektora więzienia zgłosił się jeden ze strażników więziennych, oświadczając mu, iż **w biurze dyrekcji więzienia nie otrzymano żadnych wiadomości, pozwalających na dalsze zwlekanie z wykonaniem wyroku.**

EGZEKUCJA

O godz. 1 min. 41 Hauptmanna wprowadzono do sali, gdzie się znajduje krzesło elektryczne. **Zachowywał się zupełnie spokojnie, zwracała uwagę jedynie jego wielka bladość.** Dwaj strażnicy więzienni podprowadzili go do krzesła, na którem usiadł, nie próbując się bronić. **Kiedy przywiązywano go do kszesła, patrzył spokojnie na 55 świadków, którzy mieli być obecni przy egzekucji. Po raz pierwszy puszczono prąd o godz. 1 min. 41 i pół. Następne dwa wyładowania zakończyły egzekucję.** O godz. 1 min. 44 kat Elliott wyłączył prąd.

Kilka osób, którym zrobiło się niedobrze, wyprowadzono z sali. 6 lekarzy zbadało zwłoki Hauptmanna dwukrotnie. O godz. 1 min. 47 i pół dr. Howard Weisler oficjalnie oznajmił zgon skazańca.

Po zwolnieniu więzów 4 strażnicy więzienni wynieśli z sali zwłoki Hauptmanna, które przeniesiono do pokoju, gdzie dokonano sekcji.

Dyrektor więzienia Kimberling oświadczył, iż **Hauptmann do ostatniej chwili był przekonany, że uniknie śmierci.** Oskarżony nie chciał się spowiadać i nie tracił do ostatniej chwili odwagi.

ŚRODKI OSTROŻNOŚCI

Żona Hauptmanna, otrzymawszy wiadomość o straceniu męża, dostała ataku histerycznego, krzycząc: „Dlaczegoście to zrobili!" Kiedy wreszcie udało się ją uspokoić, postanowiła niezwłocznie wyjechać do Nowego Jorku, gdzie się znajduje jej syn Manfred.

Podczas egzekucji więzienie otaczały olbrzymie tłumy ludności. Władze wydały szereg zarządzeń, zapewniających spokój i bezpieczeństwo przedstawicieli władz, którzy w ostatnich czasach stali się niepopularni. Mieszkania prokuratora Wilentza, jak i gubernatora Hoffmana, były strzeżone przez silne posterunki policji. Dr. Condon nie opuszcza swego mieszkania w Nowym Jorku.

Gubernator Hoffman, który po egzekucji opuścił swe biuro, odmówił wszelkich wywiadów dziennikarzom i **spoliczkował urzędnika, który chciał go odprowadzić do domu.**

Surowy wyrok

na członków Stronnictwa Narodowego

ŁÓDŹ, 6.4. (PAT). Dziś popołudniu Sąd okręgowy w Łodzi ogłosił następujący wyrok w sprawie 27 członków Stronnictwa Narodowego, oskarżonych o zamach bombowy.

Oskarżeni Siemianowski, Zwierzewicz i Ogórek **skazani zostali na 4 lata więzienia,** Warchoł i Baraniewski na 2 lata więzienia, Gawroński, Wiśniewski, Szpasak, Murawa, Braun, Tworek, Przybylsk, Fraburczyk, Leiliger, Antoni Dybilas, Osiński, Melke Czarnecki, Wawrzyniak **na karę 1 roku więzienia.**

Trzej oskarżeni Stajuda, Marcin Dybilas i Patora **zostali uniewinnieni.**

Straszny cyklon w Ameryce Półn.

100 zabitych i wielu rannych

NOWY JORK, 6.2. (PAT). Nad stanami Alabama, Mississippi i Tennessee przeciągnął gwałtowny cyklon. Miasto Tupeli w stanie Mississippi zostało niemal całkowicie zniszczone i stoi w płomieniach. **Jest 100 zabitych i bardzo wielu rannych.**

Miejscowe szpitale nie są w stanie pomieścić wszystkich ofiar.

Z okolicznych miast wysłano do Tupelo personel lekarski i środki opatrunkowe. Cyklon przeciągnął również nad szeregiem innych miejscowości, powodując jednak znacznie mniejsze szkody. Donoszą o kilku zabitych i kilkunastu rannych m. in. z m. Reedbay w stanie Alabama.

Napad obłąkanej na lekarza w Częstochowie

Żona nieszczęśliwego zmarła

CZĘSTOCHOWA, 6.4. (PAT). Do ambulatorjum ginekologicznego Ubezpieczalni społecznej przybyła 40-letnia Stanisława Stępień i zażądała od ginekologa dra Władysława Kahla wydania jej świadectwa dziewiczości.

W pewnej chwili Stępień niespodziewanie **zadała lekarzowi silny cios pilnikiem w głowę, raniąc go w okolicę kości skroniowej.**

Zawiadomiona o wypadku żona doktora przybyła niezwłocznie do szpitala i tak się przejęła widokiem rannego męża, **że w kilka minut po powrocie do domu zmarła.**

Stan dra Kahla jest poważny, lecz nie beznadziejny. Dochodzenia ustaliły, że Stanisława Stępień od dłuższego czasu prześladuje lekarzy, domagając się od nich wydawania rozmaitych świadectw.

Stępień zatrzymano, celem poddania jej badaniom psychjatrycznym.

Węgiel polski

DLA SZWECJI

SZTOKHOLM, 6.4. (PAT). W Sztokholmie rozpoczęły się rozmowy między eksporterami węgla polskiego a importerami szwedzkimi, mające na celu przedłużenie istniejącej umowy.

Przedstawiciel eksporterów polskich naczelny dyr. Konwencji Węglowej p. Cybulski, oświadczył w wywiadzie prasowym, że Szwecja jest naturalnym rynkiem zbytu dla węgla polskiego.

7000 robotników

STRAJKUJE WE FRANCJI

PARYŻ, 6.4. (PAT). W lyońskim okręgu przemysłowym w całym szeregu fabryk rozpoczął się strajk, który objął przeszło 7.000 robotników. W zakładach tkackich w Vaul en Veil strajkujący robotnicy ustawili przed fabryką posterunki celem niedopuszczenia do podjęcia pracy.

Policja szarżowała i rozpędziła strajkujących.

Smiertelny wypadek

W UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ

W ub. sobotę w godz. popoł. zdarzył się nieszczęśliwy wypadek w Ubezpieczalni Społecznej w Sosnowcu, na wydziale chirurgicznym.

Przebywający tam chory niejaki Strzelecki, liczący 22 lat, zamieszkały w Sosnowcu przy ul. Dalekiej 20, idąc po schodach, upadł tak nieszczęśliwie, uderzając głową o schody — że zmarł na miejscu.

Po oględzinach lekarza powiatowego i stwierdzeniu śmierci, rodzina zebrała zwłoki do domu.

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Belgja 89.85, Holandja 360.60, Kopenhaga 117.35, Londyn 26.30, Nowy Jork (kabel) 5.30,75, Oslo 132.10, Paryż 35.01, Praga 21.95, Szwajcarja 173.10, Sztokholm 135.60 Berlin 213.45.

Obroty dewizami większe, tendencja dla dewiz przeważnie słabsza. Banknoty dolarowe w obrotach prywatnych 5.30,75. Rubel złoty 4,88,50—4.83. Dolar złoty 9,07,50. Rubel srebrny 1.35. 100 kopiejek w bilonie rosyjskim 0.66. W obrotach prywatnych marki niemieckie (banknoty) 142.00. W obrotach prywatnych funty angielskie (banknoty) 26.34—26.35

Pamiętaj o Funduszu Obrony Morskiej

CHARLES BARRY

Tajemnica Willi Mroków

Przekład Janiny Zawisza - Krasuckiej

119

— Tymczasem — zaczął znów opowiadać po chwili — dowódca straży nadbrzeżnej na żądanie miejscowej policji przeprowadził dokładne badanie wybrzeża między Padstow i portem Izaaka, podejrzewaliśmy bowiem, że tam właśnie musi być owe tajemnicze miejsce wyładowywania na ląd szmuglowanych towarów. W wyniku stwierdziliśmy, że jakiś obcy statek co kilka dni późnym wieczorem wpływał do małej zatoki, po północnej stronie Pentire Head. Odkrycie dowódcy straży nadbrzeżnej zbiegło się z ważną depeszą Petersa, w której ten powtarzał wiadomość, skierowaną przez tajemniczego osobnika do Aussie Alberta. Była to data i godzina następnego przybycia tajemniczego statku. Teraz już mniej więcej orjentowałem się we wszystkiem. Szmuglowany towar, najprawdopodobniej w wielkich ilościach, naprzód częściowo wyładowywano w Rosslare i w mniejszych już ilościach przenoszono na najbliższy dworzec kolejowy. Począłem badać Berta Granta i dowiedziałem się, że jedwab był istotnie szmuglowany i że żona jego zajmowała się pakowaniem tego jedwabiu, jak również gotowych sukien paryskich, które przywożono również, pakowano w zwykłe walizki i które pan Tretheway wysyłał później z dworca w Wadebridge. Muszę przyznać, że teraz dopiero wyjaśniła mi się zagadka wzajemnego stosunku Minnie z panem Tretheway'em. Minnie jeździła jego autem, gdyż w nocy nie mogła sama wracać do Padstow i dlatego też widywano pana Tretheway'a jadącego w jej towarzystwie do Wadebridge.

„Pewnego dnia Minnie przypadkiem odkryła między sukniami małe paczuszki. Zapytała o nie pana Tretheway'a i dowiedziała się, że zawierają sacharynę. Później jednak była świadkiem rozmowy członków załogi, z której domyśliła się, że w paczkach tych były narkotyki. Minnie była wprawdzie zawsze bardzo głupia, lecz na tyle uczciwa, że postanowiła za wszelką cenę zerwać z bandą szmuglerzy i dlatego zdecydowała się poślubić Berta Granta. Przyjęła jego oświadczyny, a po ślubie szczerze wyznała mu wszystko. Bała się mnie o tem wszystkiem powiedzieć, nie chcąc zdradzać dawnych swych towarzyszy. Jej mąż jednak opowiedział mi całą rzecz! Zbieg okoliczności chciał, że postanowienie Minnie zerwania ze szmuglerzami nastąpiło mniej więcej w tym samym dniu, kiedy Newbold w jednej z paczek z dwabiem znalazł pewną ilość kokainy. Stąd wynikły wszystkie komplikacje.

„Resztę już państwo wiecie! Znając dzień przybycia szmuglowanego towaru, obydwaj z komendantem Douglasem zorganizowaliśmy obławę. Aussie i Hooky byli już wówczas aresztowani w Londynie. Na ich miejsce policja wysłała samochód ciężarowy ze strażnikami nadbrzeżnymi i policjantami. Sygnał, jakim szmuglerzy porozumiewali się z sobą, zdradził mi Grant, dzięki szczerości swojej żony. Proszę niezapominać, że w tym właśnie czasie byłem przekonany, że Newbold został zabity przez pana Tretheway'a. Bardzo przepraszam, panno Kitty, ale sama pani żądała, abym mówił wszystko... Możecie sobie państwo wyobrazić moje zdziwienie, gdy obydwóch zaginionych znalazłem w kajucie szmuglerskiego statku. Nie wiem, czy potrafiłem ukryć przed nimi swe zdziwienie, bo za wszelką cenę usiłowałem udawać, że z góry wiedziałem o wszystkiem. Przypuszczam jednak, że mi się to niebardzo powiodło!

Gilmartin umilkł i poprawił się na krześle.

— A my? — zapytał Duncan. — Czy pan przypuszcza, że jesteśmy teraz mądrzejsi, niż byliśmy wówczas, gdy się to zaczęło? Ja — nie! Ale niech pan mówi dalej! Słuchamy!

Detektyw zaśmiał się i zapalił drugie cygaro.

(D. s. n.)

Płomienny list d'Annunzio do Mussoliniego

Czem żyje naród włoski

Obecne triumfy włoskie w Abisynji zbiegły się z rocznicą 40-lecia wielkiej klęski Włochów w Abisynji pod Aduą. W dniu święta, w którym naród włoski oddawał cześć bohaterom spod Adui z 1896 r. Gabrjel d'Annunzio wystąpił z otwartym listem do Mussoliniego, nawiązując do wojny abisyńskiej sprzed 40 laty.

D'ANNUNZIO — SYMBOL

D'Annunzio jest dziś dla Włoch symbolem odrodzeńczego ruchu narodu, jest człowiekiem, którego gorący patrjotyzm kojarzy się z męską decyzją czynu. On to 15 września 1919 roku stanął na czele partyzanckich ochotniczych oddziałów, i zajął dla Włoch Fiume. On zachęcał i zachęca naród do wielkich wysiłków i heroicznych poświęceń. Ten znakomity pisarz i poeta, którego dzieła, jak: „Triomfo della Morte", „Il fuoco", „Notturno", „La Gioconda", „La citta morta" i głębokie poezje, widzi w Mussolinim wodzu i żołnierzu, wskrzesiciela najświetniejszych tradycyj Rzymu.

NA DRODZE KU WIELKOŚCI

Pisze więc, że podziwia „prostą wielkość", która potrafiła z nieszczęsnej rocznicy narodu uczynić jedynie przystanek dany narodowi, pnącemu się wzwyż, ażeby wziął szerszy oddech do wstępowania".

JEDYNA BITWA

„D'Annunzio pisze:

„Zdaje mi się, że niema w historji wojen przykładu bitwy, trwającej 24 godziny bez przerwy, toczonej przez samych żołnierzy bez dowództwa i bez szyku, pozostawionych samym sobie, instynktowi zabijania i zwyciężania, a zdecydowanych okazać się godnymi wielkiego imienia Rzymu".

NAJLEPSI ŻOŁNIERZE

Walczyli jeden przeciwko dziesięciu jeden przeciw dwudziestu. Ranni dodawali ducha żywym, umierający zachęcali do dalszej walki. 2-gi i 9-ty bataljony afrykańskie zostały niemal wycięte przez hordę. Walczono wręcz sztyletami, nożami, pistoletami, bez urmat, bez kulomiotów, bez żywności. Na górze Erar garstka ludzi od świtu do wieczora odpiera coraz liczniejsze hordy i nie ustępuje, tworzy „straszny piedestał swojej chwały".

28 strzelców nocą broni skały. Po całodziennej walce, gdy Etjopowie położyli trupem 27 bohaterów, ostatni z pozostałych potrząsnął jeszcze karabinem drwiąc i grożąc. Był to gest niezmazany.

Z KLĘSKI — ZWYCIĘSTWO

Krew włoska, przelana 40 lat temu na wzgórzach Afryki nie została zmarnowana. Wódz odrodzonych, narodowych Włoch potrafił stworzyć z klęski fundament pod zwycięstwo.

„BĄDŹ POZDROWIONY...!"

Wielbiąc w Mussolinim tego, który dokonał zjednoczenia narodu i **obudził w nim uśpione pragnienie wielkości**, pisze do niego d'Annunzio:

„Benito Mussolini, o mój bracie starszy i młodszy — jakby powiedział Giovanni Pascoli, wielki poeta — posyłam ci ostatnią próbkę mojego przemysłu Vittoriale: palisandrową szkatułkę, ozdobioną wykwintnym srebrnym motywem ze zbioru Leonarda. Nie na papierosy, ani na stalówki, ale na najnowsze modele naboi. Jest niej już jeden, obok medalu wojskowego. Teneo".

Cała oporna Etjopja musi nieublaganie **stać się wyżyną kultury łacińskiej**.

Bądź pozdrowiony ty, który potrafiłeś wlać w naród nasz, zbyt długo bezczynny, wolę tego spełnienia. Bądź pozdrowiony ty, który tyle wieków pozbawionych wojennej chwały, zakańczasz harmonijnem pięknem tej wyprawy i tego nabytku.

Zawdzięczając tobie, naród włoski odetchnął dziś głęboko. Jest cały żywy i oddycha. Wszystko ma tchnienie przeznaczenia. Ja wiem, że nawet przeznaczenie narodu ma swoje oskrzela i swoją opłucną.

Etjopja jest rzymską zdawiendawna, tak jak Galja Juljusza Cezara, jak Dacja Trajana, jak Afryka Scypjona.

Jasna wola łacińska — przemożna chęć budowania — zdaje się być teraz obca Europie.

Bądź pozdrowiony, o nagły Wodzu bezgłowej Italji, ty który wracasz Rzym Italji przeznaczonej.

30 LAT

W dzień bitwy pod Aduą **miałem trzydzieści lat**. Zastanawiając się nad poezją i nad czynem, oddychałem smutkiem na myśl o Makalle. „W kraju straszliwym i upalnym, daleko za morzami, garstka walecznych, oddanych śmierci, biła się, karmiona jedynie chwałą, w kole białych kamieni. Jak odlewacz, który leje bronz rozropiony do wklęsłej formy, z której wyjdzie posąg doskonały, takim wydał mi się wódz świadomy spełnienia rzeczy pięknej, płomieniem owych dusz gorących. Świadkami były — jedna daleka druga z bliska — obie jednakowo wielkie Ojczyzna i śmierć. Obie, z jednakowem biciem serca przyjmowały żałobną ofiarę. Ale jedno niskie słowo przebyło morza, przerwało czyny. I Ojczyzna i śmierć doznały rozczarowania pod Makalle. Piękno zostało zgwałcone w tym kręgu białych kamieni. Nie bezkarnie, nie bezkarnie. Erynje mszczą się i za takie zbrodnie. I od tego czasu trwa krzywda i hańba".

W dzień bitwy pod Aduą **miałem trzydzieści lat**. Ile niskich słów usłyszałem przeciwko Ojczyźnie i przeciwko Śmierci. Obie były bezwstydnie poniżone. Kloaka przepełniła się.

Na placu Montecitorio, przed parlamentem, zostałem zaaresztowany za obelgi i pogróżki publiczne przeciwko przerażonym Władzom.

Chełpię się tem.

Dlatego, po tobie, jestem najgorliwszym czcicielem Rocznicy. Otrząsam się z mojej starości. I śmieję się z lat.

O Benito Mussolini, ściskając cię, ściskam twoją odwagę nieustraszona i twoją niezachwianą wiarę, które tworzą związek płodny teraz i w przyszłości.

Alala.

Gabriele d'Annunzio

Włosi współcześni mogą być dumne z dzieła odrodzenia, które pozwala im na wydobycie tak wielkiego entuzjazmu, jaki przejawił się w pięknym, wstrząsającym liście wielkiego poety.

W jaki sposób

znaleźć środki na dozbrojenie Polski

„Czas" w artykule wstępnym zastanawia się nad zagadnieniem sfinansowania koniecznych w obecnych warunkach zbrojeń.

„Nasuwają się trzy możliwe źródła, z których mogą być pokryte wydatki związane ze zbrojeniami: 1) nałożenie nowych podatków, 2) pokrycie ich w drodze operacyj kredytowych, 3) pokrycie ich w drodze oszczędności uzyskanych w innych działach budżetu inwestycyjnego".

Podwyższenie podatków uważa „Czas" (i słusznie) za **zupełnie nierealne**. Nasz system podatkowy doszedł do kresu wydajności fiskalnej, jeśli go nawet nie przekroczył. Podwyższenie podatków mogłoby przyniešć zmniejszenie wpływów skarbowych, a napewno zabiłoby wszelkie widoki na ożywienie gospodarcze. Pożyczka zagraniczna jest również nierealna.

Ideę pożyczki wewnętrznej „Czas" popiera, ale wypowiada przytem pewne zastrzeżenia:

„Ewentualna pożyczka zbrojeniowa na rynku wewnętrznym, nie może być niestety zbyt duża.

Niema potrzeby, aby pożyczka taka była przymusową. Jeśli na poczet wpłat na taką pożyczkę przyjmowane będą w pewnym procencie obligacje starych pożyczek państwowych, sądzimy, że sumy niezbędne na zbrojenia zostaną przez społeczeństwo chętnie złożone.

Wreszcie trzecim warunkiem powodzenia pożyczki jest zapewnienie jej nieograniczonego rawa zastawu w Banku Polskim.

Przy konieczności zwiększenia wydatków państwowych w ich globalnej sumie na cele zbrojeniowe, rynek kredytowy musi znaleźć poparcie ze strony Banku Polskiego. Ostatnia zmiana statutu Banku Polskiego — stwarza możliwości rozszerzenia kredytów zastawnych tego Banku. **Możliwości te winny być wykorzystane**".



AMBASADOR VON RIBBENTROP W LONDYNIE

Nadzwyczajny ambasador kanclerza Hitlera von Ribbentrop wręczył, jak wiadomo, w Londynie nowe warunki pokojowe Niemiec oczekiwane z dużem napięciem przez całą opinję polityczną Europy. Na zdjęciu naszem członkowie delegacji niemieckiej z amb. von Ribbentropem (siedzi w fotelu) po wręczeniu rządowi angielskiemu historycznego dokumentu niemieckiego.

Olbrzymi wysiłek Włoch

pod względem technicznym

Agencja Stefani donosi z Asmary:

Aby zdać sobie sprawę z ogromu wysiłku włoskiego dokonanego w marcu na froncie północnym Afryki Wschodniej należy uwzględnić następujące liczby. Kolumna lotna gen. Starace, która zajęła Gondar, dla skoncentrowania swych sił musiała posługiwać się 500 samochodami.

Na tyłach zgromadzono umundurowanie i obuwie na zmianę dla 6.000 ludzi, 600 beczek wody, przewożonej w jukach na mułach, 80.0000 racyj żywnościowych w puszkach, 10.000 pocisków artyleryjskich, benzynę, opatrunkowe, 300 ton benzyny, 80 ton oliwy i smarów.

Jednocześnie dokonano takiegoż wysiłku dla zaopatrzenia trzeciej brygady erytrejskiej (tubylczej), która maszerowała z Debarek do Gondaru i 80.000 ludzi skoncentrowanych nad rzeką Takaze. Intendentura przygotowała w bazach nad Takaze żywność na 2 dni, 10 miljonów nabojów, 70.000 granatów, 65.000 pocisków artylerji. Jednocześnie ofensywa na południe od przełęczy Aladżi i Fenaroa wymagała zgromadzenia zapasu żywności na 12 dni dla 2 korpusów armji, 10 miljonów naboi, 16.000 granatów, 45.000 bomb do moździerzy, 36.000 pocisków do haubic, 75.000 pocisków artylerji, 20.000 rodków, nie licząc normalnych dostaw intendentury na front.

Wymiana oficerów

MIĘDZY PRAGĄ A MOSKWĄ

Według doniesień z Moskwy, przybyło tam kilku oficerów czeskosłowackich, którzy odbywać będą staże w armji czerwonej.

Oficerowie ci różnego rodzaju broni wysłani zostali na podstawie specjalnego układu pomiędzy ZSRR. i Czechosłowacją, przewidującego wymianę oficerów dla odbywania stageu w armjach czechosłowackiej i sowieckiej. W najbliższym czasie z Moskwy wyjedzie grupa oficerów sowieckich do Pragi.

Z DNIA

CZY I KIEDY DOJDZIE DO ZMIANY ORDYNACJI WYBORCZEJ

„Wieczór Warszawski" pisze:

Niezadawalniające wyniki pierwszej sesji obecnego Sejmu wywołały, jak wiadomo, rozmaite próby uzdrawiania i usprawniania tej instytucji. Jedną z takich prób, mających także i inne jeszcze powody, jest dążenie do zorganizowania posłów pod względem ideowo-politycznym. Prawdopodobnie następna sesja nie będzie już tak chaotyczna, jak pierwsza, gdyż jej kierownictwo ujmą w swe ręce sztaby zorganizowanych zespołów politycznych, nieróżniących się właściwie niczem od dawnych, partyjnych klubów.

Ale są tacy, co idą jeszcze dalej i powiadają, że cały eksperyment z obecnym Sejmem uznać trzeba za nieudany, że zatem należy ten „odcinek" ustroju państwa urządzić całkiem na nowo, poczynając od zmiany ordynacji wyborczej.

Nie ograniczając się do postawienia takiej diagnozy, pewne czynniki w obozie sanacyjnym, których narazie wymieniać nie będziemy, powzięły zamiar opracowania projektu nowej ordynacji sejmowej. Projekt ten, byłby złożony na przyszłej sesji zwyczajnej, która — jak głosi Konstytucja — musi być zwołana najpóźniej w końcu listopada.

Dowiadujemy się, że ideą przewodnią zwolenników zmiany ordynacji sejmowej jest rozszerzenie i umocnienie podstaw przedstawicielstwa narodowego w społeczeństwie.

Nie przeceniamy bynajmniej stopnia realności powyższej informacji. Od zamiaru do jego wykonania droga zawsze daleka".

MIGAWKI

Obrazki przedświąteczne

Weszliśmy w okres przedświąteczny. Jest to czas niewątpliwie sympatyczny, chociażby ze względu na niedaleką przyszłość wzmożonej pracy żołądka, który niebawem zacznie pochłaniać pewną ilość szynki, jajek, różnych mazurków, ciast itd.

Będą tacy, którzy postarają się pomóc trawieniu tych pokarmów przez wzmożoną konsumcję produktu kartoflanego... spirytusu.

To wszystko bywa w okresie Wielkiej Nocy.

Lecz tytuł wskazuje, że trzeba się zająć chociaż pobieżnie tem, co dzieje się przed świętami.

Niedziela popołudniu. Ulica Modrzejowska w Sosnowcu. Tłum o różnej kategorji społecznej, różnym wyglądzie i sposobie wyrażania się — płynie ulicą.

Sklepy na Modrzejowskiej przepełnione. Przez chwilę zdawać się może, iż kryzys to tylko jakiś koszmarny sen, który dawno minął.

Tradycyjny targ o towary przybrał jeszcze na sile.

Wchodzę do sklepu z obuwiem. Jakaś kobieta w chustce, jak się później okazało, ślązaczka, kupuje buty dla swego syna. Jazgotliwa żydówka żąda za nie 18 zł. Ślązaczka się targuje. Robi to umiejętnie, jakby już nie raz była w podobnej sytuacji. Targ trwa dokładnie 35 minut. Przez ten czas cztery razy wychodzi i wraca do sklepu, wreszcie kupuje buty za 8.50 zł. To, że w środku papier, że skóra popękana, lecz zręcznie zamalowana lakierem, ślązaczki nie przeraża.

Jeszcze jedna ofiara naiwności!

Środkiem ulicy idzie dwóch ludzi: Polaków (chrześcijan!!!) i niesie jakiś piecyk dymiący. Pytam, co to jest?

— „Aparat" — jak go nazwał jeden z nich — do koszerowania mieszkań i podwórek żydowskich.

— Ile pan zarabia za tę pracę?

— Noszę to już od 6 rano i zarobię za dzisiejszy dzień 80 gr.(!)

Komentarz?...

Uważam, że zbyteczny...

To tylko nasza smutna rzeczywistość polska.

Hale Rozwoju. Pod ścianą stoi jakiś jegomość. Przed nim walizka pełna flaszeczek. Naokoło tłum ludzi.

Gość krzyczy: „Jedyne, oryginalne perfony warszawskiej firmy Gondon (nie słyszałem o takiej...). Firma nasza drogą reklamy wypuściła te o to perfony. Każdy może sobie pokropić suknie, bieliźne koszule itp. szmatki. Zapach zostanie na kilkanaście miesięcy. Kupujcie, nabywajcie jeleganckie perfony za 20 gr. flaszeczkie!"

Popyt jest duży. Ludzie kupują, aby mieć na święta i później przez „kilkanaście miesięcy" zapach.

Wędliniarnia. Wchodzi zalany „na pestkę" gość.

— Szacunek, dzieńdoberek, szyneczkę poproszę, paniusiu.

Ekspedjentka podaje szynkę.

— Prze... przepraszam, ale dlaczego taka duża ta szynka, moja Marysia, hep... to cholera Marysia mię wspomina... nie mogę takiej dużej, powiedziała, że 3 kg. musi koniecznie..., wogóle musi ważyć...

— Niema takiej — rzuca oschle ekspedjentka.

— A dlaczego? przecież widziałem świnie duże i małe, to dlaczego nie ma małej?

Zalany klijent nie kupuje i wychodzi.

Galanteryjny sklep chrześcijański na ul. 3 Maja. Przed nim stoi dwóch żydków. Widocznie przez pomyłkę chce wejść do sklepu jakiś żyd. Stojący przed sklepem żydzi podnoszą palce do góry. Niedoszły klijent cofa się.

Co to jest? Bojkot? Tak, żydzi bojkotują polskie sklepy.

Opodal kino Zagłębie. Identyczna historja, z tą różnicą, że czterech żydków stale przed nim dyżuruje.

Co to jest? Żydzi bojkotują kino, którego właścicielami są chrześcijanie. Dwóch stoi na ulicy, a dwóch przed kasą. Gdy żyd chce wejść do kina, „współwyznawcy" informują go...

Potrzebne komentarze?

Pamiętajmy tylko o jednym. Ci Polacy niosący w niedzielę „aparat do koszerowania" za 80 gr. zarobku, no i ten bojkot sklepów i kina przez żydów powinien u nas wywołać refleksje. Lecz refleksje nietylko ustne, ale realne! A zresztą, co należy robić, to przypuszczalnie czytelnicy sami sobie wyciągną wnioski, gdyż z pewnych, zasadniczych względów nie możemy o tem pisać.

...Uski.

PREMJERA W TEATRZE MIEJSKIM

„Krysia Leśniczanka"

operetka w 3 aktach Georga Jarno, w nowej inscenizacji J. Gołaszewskiego

Teatr miejski w Sosnowcu, dla tych, którzy teatr utożsamili w swej wyobraźni z „szywnemi elementami", decydującemi o powodzeniu sztuki (pewnego rodzaju klasycyzmem z epoki przedwojennej) jest teatrem... niespodzianek. Bo, jakże!... Dysponując niewielkim zespołem, mocno ograniczonemi możliwościami technicznemi, dekoracyjnemi (powiedzmy wyraźnie... finansowemi) porywa się na wystawianie operetki. I to jakiej operetki! „Krysi Leśniczanki"! Tej operetki, która się wbija w pamięć muzyczną na zawsze melodją do słów: „Cesarzu, cesarzu..." Która wymaga muzyki, głosów i oprawy...

Niejeden tedy, przeczytawszy zawiadomienie, afisz reklamowy o wystawieniu przez teatr miejski w Sosnowcu „Krysi leśniczanki" uśmiechnął się z politowaniem i niedowierzaniem. Tym wszystkim jednak radzimy szczerze, aby poszli na „Krysię Leśniczankę" w inscenizacji p. Gołaszewskiego. Podkreślamy — „w inscenizacji p. Gołaszewskiego". W inscenizacji, która operetkę zamieniła na popularną dzisiaj komedję muzyczną, a kto wie czy przez to nie stworzyła z sztuki czegoś mniej pretensjonalnego i nienaturalnego, aniżeli w dotychczasowym sposobie wystawiania.

„Krysia Leśniczanka" w teatrze miejskim jest wdzięcznem (więcej wdzięcznem aniżeli... dźwięcznem) dziecięciem operetki. Córuchna się udała. Nietylko bawi publiczność, ale nawet wywołuje entuzjazm. Bawi całością, bawi bezpośrednim ujęciem tematów i doskonałem rozwiązaniem sytuacyj. Nikt nie oczekuje solowych popisów i nikt się nie spodziewa ich. Ale wszystkich chwyta za serce wdzięk świeżość, młodość całości, pomimo, iż historycznie rzecz biorąc, w anachronizmy przeszłości podróżować każe.

Wspomnieliśmy wyżej o oprawie „Krysi Leśniczanki". Otóż oprawa jest doskonała. Niema przepychu, ale jest smak i harmonja, a nadewszystko znakomite podkreślenie tłem dekoracyjnem zarówno fabuły jak i epoki.

Na wyróżnienie w „Krysi Leśniczance" zasługują p. Gołaszewska oraz pp.: S. Iwański, J. Erwan, T. Krotke. P. Stróżyńska była świetną cyganką. Dobry był p. Nawrocki. Pozatem cały zespół utrzymywał się na poziomie.

Publiczność z teatru wychodziła zadowolona.

as.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

7 Wtorek	Dziś Epifanjusza Jutro Djonizego Wschód słońca 5 m. 9. Zachód „ 18 m. 18.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Marzące usta" oraz „Ostatni posterunek".

EDEN: „Tajemnica expresu nr. 6".

PALACE: Wkrótce „Róża" Żeromskiego.

—xx—

× **OSOBISTE.** Sosnowiczanin, wychowanek gimnazjum im. St. Staszica, p. Janusz Byszewski, po zdaniu przepisanych egzaminów i obronie pracy dyplomowej z dziedziny technologji chemicznej drewna, uzyskał na wydziale leśnym SGGW. stopień inżyniera - leśnika z odznaczeniem i kontynuuje studja w charakterze doktoranta.

× **Z REKOLEKCYJ PARAFJALNYCH W DĄBROWIE.** Tegoroczne rekolekcje ogólnostanowe w Dąbrowie prowadzone przez misjonarza przew. O. Króla ściągnęły liczne zastępy wiernych. W okresie rekolekcyj rozdano 7500 komunij św., a wyspowiadało się dotychczas, według kontroli wydanych kartek, około 12.000 osób. Charakterystycznym objawem było liczne przystępowanie mężczyzn do spowiedzi.

× **ŚWIĘCONE DLA BIEDNYCH W DĄBROWIE.** Stowarzyszenie pań miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Dąbrowie urządza dla 250 biednych rodzin, któremi się opiekuje „święcone". Biedni otrzymają w nadchodzącą sobotę w sali Akcji katolickiej koło kościoła jajka, cukier, kiełbasę, słoninę, pieczywa oraz mydło; dla chorych rozdane zostanie ciasto.

× **OFIARY.** Wpłacili bezpośrednio do Stow. pań mił. św. Wincentego a Paulo w Sosnowcu na święcone dla biednych pp.: inż. St. Knothe zł. 100, rejentostwo Raykowscy zł. 10, Marja Kiepura zł. 15, Zofja Kowalska zł. 10, Mazurkiewicz zł. 5, W. Tomczakowie zł. 5, Paganis zł. 3.

× **ĆWICZENIA REZERWISTÓW.** W Zagłębiu Dąbrowskiem zostały rozklejone ogłoszenia dowództwa okręgu korpusu nr. V o powołaniu w b. roku na ćwiczenia wojskowe podoficerów i szeregowych rezerwy. Powoływani będą szeregowi roczników 1912, 1910, 1908 i 1905 na cztero, pięcio i sześciotygodniowe ćwiczenia. Szczegółowe dane zainteresowani znajdą w rozplakatowanych ogłoszeniach.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś dnia 7 bm. o godz. 8.30 wiecz. przebojowa komedja de Fleurs'a i Caillavet'a pt. „TRAFIKA PANI GENERAŁOWEJ". Bilety w cenie od 25 gr.

W dzisiejszym numerze naszego pisma zamieszczamy kupon upoważniający do wprowadzenia za cenę jednego biletu dwóch osób na parter na przedstawienie w dniu 7 bm. na „Trafikę pani generałowej".

—xx—

Otwarcie ochronki

NA „ZIELONEJ" W DĄBROWIE

Dzięki staraniom Stow. pań miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Dąbrowie, z przewodniczącą Stowarzyszenia p. inż. Świrtunową została otwarta i poświęcona w ub. niedzielę w Dąbrowie na Zielonej ochronka-przedszkole dla biednych dzieci. Aktu poświęcenia ochronki dokonał ks. proboszcz Niedźwiedzki, który wygłosił jednocześnie okolicznościowe przemówienie. Następnie przemawiał jeden z robotników, w imieniu rodziców dzieci, które uczęszczać będą do ochronki, dziękując p. dyr. Świrtunowej w prostych lecz serdecznych słowach za przyczynienie się do zorganizowania ochronki. Dziękowały również za otwarcie ochronki matki dzieci.

Dzieci przebywać będą w ochronce pod opieką dwóch sióstr Pasjonistek od godz. 9 rano do godz. 2 popołudniu.

Do ochronki uczęszcza 48 biednych dzieci.

Z dniem 1 maja otwarta zostanie również w lokalu, w którym mieści się ochronka, szwalnia dla biednych dziewcząt; nauka szycia odbywać się będzie w godzinach popołudniowych.

Otwarcie ochronki nastąpiło dzięki obywatelskiemu stanowisku dyrekcji huty Bankowej, która bezinteresownie oddała lokal na ochronkę oraz dostarczać będzie opału.

Zamach

KTÓREGO NIE BYŁO

Niektóre dzienniki spod znaku „sensacji" zamieściły wiadomość o rzekomym „zamachu" na dyr. J. Raźniewskiego „rzekomo" przejeżdżającego samochodem przez Czeladź. W trakcie owego „rzekomego" przejazdu przez Czeladź miał paść strzał z wiatrówki i strzaskać szybę w samochodzie.

Jak się dowiadujemy w ub. sobotę stał w Czeladzi samochód p. dyr. Raźniewskiego niedaleko apteki. W samochodzie nikogo nie było. Jakiś urwis strzelił z wiatrówki lub procy i skaleczył szybę.

Z tego oto wypadku uczyniono „zamach" i „strzaskano" szybę.

Czego się nie robi dla sensacji...

Zatrudnianie bezrobotnych

PRZY ROBOTACH PUBLICZNYCH

Magistrat Czeladzi zatrudnił wczoraj 30 bezrobotnych przy robotach publicznych na terenie miasta. W miarę rozszerzania robót przyjmowane będą do pracy dalsze partje bezrobotnych.

Magistrat Będzina przyjął wczoraj do pracy przy robotach publicznych dalszą partję bezrobotnych, w liczbie 40 osób.

40 pr. dzieci w szkołach zawszonych

Palące zagadnienie poruszane na Radzie miejskiej w Dąbrowie

W ubiegłą sobotę, tj. 4 bm. odbyło się pod przewodnictwem wiceprezydenta Trzęsimiecha posiedzenie Rady miejskiej w Dąbrowie dla załatwienia kilku spraw mniejszej wagi, objętych sześcioma punktami porządku obrad.

Po odpowiedzi p. wiceprezydenta na kilka zapytań wniesionych przez klub PPS, dokonano następujących wyborów: r. dra **Piwowara** jako przedstawiciela miasta oraz r. **Lewickiego** jako jego zastępcę do Związku międzykomunalnego dla spraw opieki społecznej; do powiatowej komisji poborowej wybrano r. **Bema**, a na jego zastępcę r. **Kubika**. Pozatem w wyborach uzupełniających powołano r. **Kubika** do komisji finansowo-budżetowej, r. **Lubowieckiego** — do komisji opieki społecznej, r. **Cupiała** — do komisji ogólnej oraz r. **Gajewskiego** — do komisji regulaminowej.

Skolei inżynier miejski **p. Ferch** w krótkim referacie przedstawił plan rozbudowy terenów poleśnych na kolonji Staszic. Plan ten bez dyskusji jednogłośnie zatwierdzono.

Wyjątkowo długą dyskusję wywołał przedstawiony przez zarząd miejski projekt regulaminu pożyczkowego dla pracowników miejskich. Uchwalenia tego regulaminu domaga się Ministerstwo spraw wewnętrznych. Okazał się wkońcu, że projekt nie był w komisji regulaminowej, wobec czego został on zdjęty z porządku obrad. Po ponownem opracowaniu go przez zarząd miejski, zostanie on przekazany do komisji, poczem znowu wróci na plenum Rady.

Do ożywienia obrad przyczynił się walnie **r. Włodarkiewicz**, którego przemówień tak Rada, jak i publiczność obecna na galerji słuchali z dużem zainteresowaniem, choć nie wszystkie poglądy p. radnego trafiały do przekonania.

Po wyczerpaniu porządku obrad klub PPS zgłosił rezolucję, wyrażającą współczucie ofiarom zajść krakowskich. Rezolucję tę jednogłośnie przyjęto, a pamięć zabitych uczczono przez powstanie i jednominutowe milczenie.

Nastąpiły skolei interpelacje. Najbardziej godną uwagi zgłosił r. **Cupiał**, który domagał się **podniesienia stanu zdrowotności miasta**, ilustrując istniejące niedomagania licznemi przykładami. Na interpelację tę odpowiedział lekarz miejski **dr. Niepielski**, który przedewszystkiem wyraził podziękowanie pod adresem Rady za okazywane zainteresowanie warunkami zdrowotnemi miasta, poczem wskazał, że sytuacja naogół się polepsza. Jako dowód przytoczył dr. Niepielski **spadek zachorzeń na tyfus**. W ub. latach liczba zachorzeń na tę chorobę **dochodziła do 88 a w roku ub. spadła już do 14.**

Poważnie przyczyniła się do tej poprawy instalacja wodociągów oraz kanalizacji. Natomiast wzrastająca bieda wśród ludności budzi poważne zaniepokojenie. Na podstawie poczynionych obserwacyj okazuje się, że **około 40% dzieci w szkołach jest zawszonych, a 10% posiada świerzbę.** Wypadnie chyba — oświadczył mówca — **wydawać w ambulatorjach mydło, gdyż duży odsetek dzieci wogóle nie myje się.**

Wywody dra wywarły duże wrażenie na pp. radnych, to też niewątpliwie do spraw tych Rada miejska jeszcze powróci.

O szybsze załatwianie świadczeń

NA WYPADEK BRAKU PRACY

Zakład Ubezpieczeń Społecznych stwierdził, że ubezpieczalnie społeczne w wielu wypadkach przetrzymują bez uzasadnionej przyczyny roszczenia osób, ubiegających się o świadczenia na wypadek braku pracy. W szczególności dotyczy to roszczeń o świadczenia na wypadek braku pracy tych osób, które przeszły z ubezpieczenia emerytalnego robotników do ubezpieczenia pracowników umysłowych.

W związku z tem ZUS polecił ubezpieczalniom, aby w tego rodzaju wypadkach nie przetrzymywały roszczeń do czasu otrzymania definitywnej decyzji Zakładu o przeniesieniu petenta z ubepieczenia emerytalnego robotników do ubezpieczenia pracowników umysłowych, lecz przesyłały sprawę niezwłocznie do centrali lub właściwego oddziału ZUS.

Komu przysługuje prawo do renty

z Kasy Bratniej Zagłębia Dąbrowskiego

Do Kasy Bratniej Zagłębia Dąbrowskiego zgłaszają się b. członkowie Kas Brackich poszczególnych towarzystw górniczych z podaniami o przyznanie im rent, względnie jednorazowych odpraw, do których im prawo nie przysługuje. Podań tych zgłoszono około pięciu tysięcy.

Według informacyj, udzielonych nam przez władze Kasy Bratniej, rozmaici pokątni doradcy rozgłaszają **wśród robotników, że mogą uzyskać** rentę lub odprawę, o ile złożą podania.

Rozsiewanie tych bałamutnych wieści ma na celu **przysporzenie dochodów rozmaitym biurom pisania próśb.** Licząc skromnie po dwa złote pobrane od jednego podania — okaże się, że **około 10 tysięcy złotych wpadło do kieszeni nie zawsze sumiennych doradców.**

Dla zapobieżenia dalszemu bałamuceniu szerokich rzesz zwolnionych z pracy górników, dla których wydatek choćby dwóch złotych stanowić może poważny uszczerbek, zamieszczamy poniżej nadesłany nam komunikat Kasy Bratniej Zagłębia Dąbrowskiego:

Kasa Bratnia Zagłębia Dąbrowskiego podaje do wiadomości wszystkim górnikom, **zwolnionym przed 1 września 1935 r.**, względnie pozostałym po nich członkach rodzin, że na podania o wypłacenie odpraw względnie o zwrot składek **odpowiedzi nie będą udzielane.**

Prośby zawarte w podaniach, które dotychczas wpłynęły do Kasy Bratniej zostały uznane za bezzasadne i kompetencji Kasy Bratniej niepodlegające. **Każdy górnik, który przestał pracować przed 1 września 1935 roku otrzymał z byłej kasy brackiej, do której należał, przysługującą mu odprawę.** O ile zaś odprawy takiej nie otrzymał to dlatego, że zgodnie z obowiązującym wówczas statutem **ona mu nie przysługiwała, a tem samem i obecnie nie przysługuje.**

Równocześnie wyjaśnia się, że Kasa Bratnia Zagłębia Dąbrowskiego powołana jest do spłacania **jedynie przyznanych już przez byłe kasy bratnie, a niewypłaconych w całości odpraw względnie rent**, jak również do wypłacania odpraw tylko tym górnikom, **którzy przestali pracować po dniu 1 września 1935 r.**

Wszelkie więc dalsze zgłaszania się do Kasy Bratniej w celu otrzymania informacyj co do sposobu załatwienia tych bezzasadnych podań należy uznać za bezcelowe, a wyjaśnienie niniejsze przyjąć jako odpowiedź odmowną na wniesione podanie.

Niepoczytalny wybryk 32-letniego osobnika

Obrzucił kamieniami bawiące się dzieci

Mieszkańcy ulicy Kamiennej w Sosnowcu zostali onegdaj mocno poruszeni wiadomością o niepoczytalnym wybryku **32-letniego Jana Latacza**, robotnika, zamieszkałego w Zagórzu na kolonji Józefów.

W sobotę popołudniu na podwórzu domu nr. 10 bawiła się beztrosko **gromadka małych dzieci**, biegając i głośno śmiejąc się.

W pewnej chwili z sąsiedniego podwórka **posypał się na rozbawioną dziecjarnię grad kamieni**, przyczem jedno z dzieci, niespełna trzyletni Leopold Duda został **uderzony w głowę dużym kamieniem wagi około półtora kilograma**, doznając poważnego okaleczenia. Dzieci na widok padającego na ziemię chłopczyka rozbiegły się z okrzykami przerażenia.

Małego Dudę przewieziono natychmiast do szpitala miejskiego, gdzie udzielono mu pomocy, poczem rodzice zabrali go do domu.

Jak się okazało, sprawcą rozbicia głowy chłopczykowi był Latacz, który przybył w odwiedziny do swego ojca, zamieszkałego przy ulicy Kamiennej 10. Latacz, znajdując się na podwórzu, obrzucił **bez żadnej przyczyny** bawiące się na sąsiedniem podwórzu dzieci kamieniami.

Zawiadomiona o niepoczytalnym wybryku Latacza, policja zatrzymała go i przekazała do dyspozycji władz sądowych.

Z posiedzenia p. Komitetu

FUNDUSZU PRACY

Wczoraj odbyło się w starostwie będzińskiem pod przewodnictwem p. starosty Boxy posiedzenie powiatowego komitetu Funduszu Pracy. Na posiedzeniu tem omówiono sprawy akcji doraźnej na kwiecień na terenie gmin oraz specjalnego zasiłku świątecznego. Pozatem omówiono plan zatrudnienia bezrobotnych przy robotach publicznych.

Kupony żywnościowe dla bezrobotnych będą wydawane już prawdopodobnie od jutra.

MOTORYZACJA I CENY SAMOCHODU

Sprawa motoryzacji porusza obecnie opinję całej Polski. Ściśle z nią związany jest z jednej strony problemat ceny wozów, która powinna stać na poziomie cen europejskich, z drugiej zaś kwestja taniości produkcji krajowej.

Okazuje się, że przemysł polski zdał pod tym względem całkowicie egzamin. Popularny wóz krajowy (Polski Fiat 508) kosztuje jak wiadomo zł. 5.400, — w wykonaniu luksusowem, z dwoma kołami zapasowemi na superbalonach.

Taki sam Fiat, produkowany zagranicą, kosztuje w różnych krajach następująco:

w Austrji	Sch. 6.600	— zł. 6.600
w Niemczech	RM. 2.710	— zł. 5.775
we Włoszech	Lir. 13.660	— zł. 5.605
w Szwajcarji	Frs. szw. 4.025	— zł. 6.970
we Francji	Frs. fr.: 16.900	— zł. 5.915
w Hiszpanji	Pzas. 7.675	— zł. 5.756

Należy zauważyć, że te zagraniczne ceny dotyczą wozu na zwykłych balonach i bez specjalnego resorowania oraz wzmocnień, które wprowadziła krajowa fabryka, celem przystosowania wozów do naszych warunków drogowych. Ciekawe jest również, że wśród wymienionych krajów prócz Włoch, tylko Francja produkuje całego Fiata u siebie, podobnie jak Polska, w Niemczech zaś istnieje montownia Fiata. Reszta importuje gotowe wozy. 2247

—xx—

Warunki zatrudnienia

NA ROBOTACH FINANSOWANYCH PRZEZ FUNDUSZ PRACY

W związku z rozpoczynającym się sezonem robót publicznych biuro główne Funduszu Pracy wydało w ostatnich dniach okólnik w sprawie techniki i organizacji zatrudnienia robotników na robotach, prowadzonych przy pomocy finansowej Funduszu Pracy.

Powołując się na poprzednie pisma w tej sprawie, okólnik znosi kategorję bezrobotnych, których warunki kwalifikowały do pierwszeństwa przy zatrudnianiu na robotach publicznych.

Wojewódzkie biura lub ekspozytury Funduszu Pracy będą kierowały obecnie na roboty publiczne bezrobotnych, którzy poszukują pracy, posiadają zdolność fizyczną wykonywania pracy, utrzymywali się wyłącznie z pracy najemnej w przemyśle, handlu, transporcie, rzemiośle, biurowości i zakładach użyteczności publicznej oraz nieposiadają stałych, lub dorywczych dochodów, przewyższających ewentualne zarobki na robotach.

× **KALENDARZYK ŁOWIECKI NA MAJ.** Zgodnie z przepisami łowieckiemi, obowiązującemi na terenie całego kraju (oprócz województwa Śląskiego), w maju przypada czas ochronny na następującą zwierzynę i ptactwo: Łosie-byki, łosie-samice i cielęta, jelenie-byki, daniele-rogacze, jelenie i daniele-łanie i cielęta, samy-kozły (w woj. Poznańskiem, Pomorskiem, Krakowskiem, Lwowskiem, Stanisławowskiem i Tarnopolskiem przez cały miesiąc, w pozostałych województwach do 15 maja), sarny-kozy i koźlęta, dziki, niedźwiedzie, niedźwiedzice z małemi, rysie, żbiki, kuny leśne (tumaki), norki, borsuki, wiewiórki, zające-szaraki, zające-bielaki, głuszce-koguty od 15 maja), głuszce-kury, cietrzewie-kury, jarząbki, pardwy, bażanty-koguty, bażanty-kury, kuropatwy, przepiórki, dzikie indyki-samce (od 15 maja), dzikie indyki samice, słonki (od 15 maja), dzikie kaczki-samice i młode oraz inne ptactwo wodne i błotne, czarne bociany, dzikie łabędzie (od 15 maja), dzikie gęsi (od 15 maja), dropie, dropie-kamionki (strepety), dzikie gołębie, drozdy, kwiczoły, paszkoty, puhacze, ptaki krukowate i drapieżne (z wyjątkiem jastrzębi-gołębiarzy, kłogulców, wron i srok), żubry, bobry, kozice oraz świstaki.

× **KOŁO ABSOLWENTÓW GIMN. IM. W. ŁUKASIŃSKIEGO W DĄBROWIE GÓRN.** uprzejmie zaprasza kolegów na „wielkanocne jajko", które odbędzie się dn. 7 bm. o godz. 17 w lokalu gimnazjum. Zarząd Koła ma nadzieję, że koledzy zjawią się licznie, aby w serdecznej, koleżeńskiej atmosferze spędzić czas.

Zwłoki przemytnika
NA ZIELONEJ GRANICY

W ub. niedzielę o godzinie 4 nad ranem straż graniczna z Piekar Śląskich zauważyła szajkę przemytników, którzy usiłowali przekroczyć zieloną granicę z Niemiec do Polski na terenie gminy Brzeziny Śląskie. Kiedy przemytnicy nie zatrzymali się na wezwanie strażników i rzucili się do ucieczki, strażnicy w pościgu oddali kilkanaście strzałów. Na polu został ciężko ranny w brzuch 28-letni Sergjusz Rubinson z Wojkowic Komornych pow. Będziński. Ranny w czasie przewożenia go do szpitala w Brzezinach Śląskich, zmarł spowodu upływu krwi.

W pościgu za resztą bandy zdołano ująć 27-letniego Józefa Tokarskiego z Zawiercia, 23-letniego Wincentego Marczyka z Czeladzi oraz 21-letniego Stefana Sobieszkoka z Dąbrowy Górniczej. Znaleziono przy nich znaczne zapasy cytryn i „Maggi".

Bójka sąsiedzka
W ZAGÓRZU

W ub. sobotę wynikła na tle nieporozumień osobistych kłótnia między lokatorami domu nr. 87 przy ulicy Miraszewskich w Zagórzu: Władysławem Witelusem, jego żoną Józefą i Anną Sendek z jednej strony oraz 70-letnią Teklą Menderą i jej córką Katarzyną z drugiej.

Podczas kłótni, która odbywała się w sieni, Sendek popchnęła Teklę Manderową na parapet okna tak silnie, że staruszka doznała złamania kilku żeber oraz obrażeń wewnętrznych.

Pobitą staruszkę przewieziono do szpitala powiatowego w Będzinie.

Wczoraj znów doszło do podobnej awantury, podczas której syn pobitej Menderowej poturbował kilka osób z przeciwnego obozu.

Policja wszczęła dochodzenie.

—ooOoo—

Oszust dolarówkowy
UJĘTY W SOSNOWCU

Funkcjonarjusze Wydziału śledczego p.p. w Sosnowcu aresztowali w ub. niedzielę w jednej z miejscowych cukierni przy czarnej kawie znanego oszusta, poszukiwanego przez policję poznańską, niejakiego Josne Bera Joskowicza z Pułtuska.

Joskowicz grasował od dłuższego czasu na terenie Wielkopolski w charakterze agentów różnych banczków, sprzedającego na raty obligacje dolarówek oraz inne papiery wartościowe. Joskowicz oszukał wiele osób na poważną kwotę. Aresztowanego przesłano pod eskortą do dyspozycji policji w Poznaniu.

——xx——

× **WALNE ZEBRANIE CZŁONKÓW ODDZIAŁU W DĄBROWIE PZZPP i H. R. P.** W ub. niedzielę odbyło się walne zebranie członków oddziału w Dąbrowie przy licznym udziale członków i z udziałem przedstawicieli zarządu głównego Związku pp. prezesa W. Grunwalda i sekretarza generalnego K. Osorowskiego. Po załatwieniu formalności, jak odczytanie protokułu i sprawozdania rozwinęła się bardzo ożywiona dyskusja, która wykazała duże zainteresowanie się członków sprawami zawodowemi. Następnie przystąpiono do wyborów, przez które powołany został do pracy zastęp nowych działaczy. Po wyborach wygłoszone zostały referaty przez przedstawicieli zarządu głównego, których wysłuchali zebrani z wielką uwagą.

× **WYJĄCY PIES.** W posesji u zbiegu ulic Piłsudskiego i Starej w Sosnowcu jeden z lokatorów trzyma zamkniętego w komórce psa, który od szeregu dni przeraźliwie wyje dniami i nocami. Lokatorzy sąsiednich domów, którzy nie mogą spać po nocach, wskutek przeraźliwego wycia zamkniętego psa, zapytują czy nie możnaby temu zapobiec i usunąć psa.

× **WALNE ZEBRANIE CZŁONKÓW ZW. ZAW. PRACOWNIKÓW UMYSŁ. PRZEMYSŁU I HANDLU ZAGŁĘBIA DĄBR.** W sobotę, dnia 18 bm. o godz. 18 w pierwszym terminie, a wrazie nieprzybycia na zebranie conajmniej połowy członków — tego samego dnia o godz. 18.30 w drugim terminie odbędzie się w Domu społecznym w Sosnowcu (ul. Żytnia 10) zebranie walne członków Związku zaw. pracowników umysłowych przemysłu i handlu Zagłębia Dąbrowskiego z następującym porządkiem obrad: przeczytanie protokułu zebrania organizacyjnego związku; sprawozdanie tymcz. zarządu Związku; uchwalenie wysokości wpisowego i stałej opłaty członkowskiej; uchwalenie budżetu związku, wybory członków zarządu związku, komisji rewizyjnej i sądu koleżeńskiego; wolne wnioski. Ze względu na doniosłość pierwszego walnego zebrania Związku, obecność wszystkich członków jest b. pożądana.

Uroczystości żałobne
w pierwszą rocznicę śmierci Marszałka Piłsudskiego

Wydział Wykonawczy Naczelnego Komitetu uczczenia pamięci Marszałka Piłsudskiego odbył ostatnio posiedzenie, na którem omówiono program uroczystości żałobnych w pierwszą rocznicę śmierci Marszałka Piłsudskiego.

W chwili złożenia urny z sercem Marszałka do mauzoleum w Rossie, nastąpią ma w całej Polsce **symbolicz na chwila ciszy, która potrwa przez 2 minuty.** Zamierzonem jest nawet wstrzymanie częściowo ruchu pociągów w komunikacji krajowej.

Chwilę ciszy poprzedzą dzwony we wszystkich świątyniach i syreny fabryczne. **W dniu 12 maja w godzinach przedpołudniowych zawieszone będzie urzędowanie, w biurach państwowych i samorządowych.** Również zamknięte mają być sklepy.

Dzień 12 maja będzie **wolny od zajęć w szkołach powszechnych i średnich, jak i na wyższych uczelniach.**

We wszystkich większych miastach odbędą się w czasie lokalnych uroczystości żałobnych defilady wojskowe przy dźwięku werbli. W Warszawie przewidzianą jest Msza polowa i defilada na polu Mokotowskiem.

Dla upamiętnienia żałoby w pierwszą rocznicę śmierci Wodza — zastosowana ma być przez władze **wojskowe ogólna amnestja dla drobnych wykroczeń służbowych.** Szczegóły tej amnestji w wojsku ustalone będą jeszcze przez naczelne władze.

Do Wilna w czasie uroczystości żałobnych, które podkreślają kult miłości synowskiej **przybyć ma delegacja matek poległych bohaterów w walce o niepodległość.** Delegacja ta obecną będzie przy złożeniu serca Marszałka na Rossie. Do Wilna wyjedzie blisko 30.000 osób tak, że przewidzianem jest uruchomienie kilkudziesięciu pociągów nadzwyczajnych z różnych miast Polski. Wydane będzie zarządzenie o wywieszeniu w dniu 12 maja w całym kraju **chorągwi państwowych opuszczonych do połowy masztu.**

W dniu tym obowiązywać będzie **zakaz widowisk połączonych z muzyką.** We wszystkich większych miastach zainstalowane będą megafony dla transmitowania uroczystości żałobnych na Rossie i przemówienia Pana Prezydenta. R. P.

Ostateczny program obchodu pierwszej rocznicy śmierci Marszałka Piłsudskiego przedstawiony będzie do aprobaty Panu Prezydentowi R. P. i premjerowi.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Ustawa o budżecie państwowym na r. 1936-37 ogłoszona

W nr. 23 Dziennika Ustaw R. P. z dnia 31 marca rb. ogłoszona została ustawa o budżecie państwowym na rok budżetowy 1936-37 tj. od dnia 1 bm. do dnia 31 marca 1937.

W myśl tej ustawy upoważniony został rząd do czynienia w administracji państwowej wydatków zwyczajnych do kwoty 2.152.248.077 zł., nadzwyczajnych do kwoty 54.679.940 zł., wydatków na dopłaty ze skarbu do przedsiębiorstw i zakładów państwow. do kwoty 14.276.000 zł., razem do kwoty 2.221.204.017 zł.

Na pokrycie tych wydatków służą dochody zwyczajne w kwocie 2.040.350.753 zł., nadzwyczajne w kwocie 180.938.687 zł. Razem w kwocie 2.221.289.440 zł. Dochody administracji państwowej przynieść mają 1.478.666.030 zł., wpłaty do skarbu przedsiębiorstw i zakładów państwowych dadzą 147.623.470 zł., wpłaty do skarbu monopolów państwowych — 595 miljonów zł.

W planach finansowo - gospodarczych, objętych budżetem za rok 1936-37 ustalono dla przedsiębiorstw i zakładów państwowych rozchody zwyczajne w kwocie 334.286.900 zł., rozchody nadzwyczajne w kwocie 21.829.395 zł., dla monopolów państwowych rozchody zwyczajne w kwocie 417.313.200 zł., dla funduszu wreszcie kwaterunku wojskowego i Funduszu Pracy rozchody zwyczajne w kwocie 109.450.000 zł.

Na pokrycie rozchodów zwyczajnych i nadzwyczajnych, przedsiębiorstw zakładów i monopolów państwowych oraz funduszu kwaterunku wojskowego i funduszu pracy służą ich wpływy zwyczajne i nadzwyczajne oraz dopłaty ze skarbu państwa.

Kredyty przewidziane w budżecie na rok 1936-37 będą otwierane przez ministra skarbu miesięcznie.

Ustawa przewiduje, że bezprocentowy kredyt, przysługujący skarbowi państwa w Banku Polskim, będzie stanowił w roku budżetowym 1936-37 fundusz obrotowy skarbu państwa.

Minister skarbu upoważniony został do udzielania związkom samorządu terytorjalnego i gospodarczego z zapasów kasowych, pożyczek na termin nie dłuższy niż 12 miesięcy. Łączna kwota jednak tych pożyczek nie może przekroczyć w ciągu całego roku budżetowego 20 proc. sumy udziałów w podatkach państwowych i dodatków do tych podatków, pobieranych przez kasy państwowe na rzecz wszystkich związków samorządowych.

Kronika gospodarcza

ZMIANA DEKRETU O SPECJALNYM PODATKU OD WYNAGRODZEŃ WYPŁACANYCH Z FUNDUSZÓW PUBLICZNYCH. W nr. 23 Dziennika Ustaw R. P. z dnia 31 marca rb. ukazała się ustawa o zmianie dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej o specjalnym podatku od wynagrodzeń, wypłacanych z funduszów publicznych. Zmianie uległ ustęp 1-szy art. 9 wspomnianego dekretu, przewidujący, że należności z tytułu specjalnego podatku wpływają w całości do skarbu państwa. Omawiana ustawa postanawia, że należności z tytułu specjalnego podatku od wynagrodzeń, wypłacanych przez związki samorządu terytorjalnego, związki międzykomunalne (celowe) oraz przedsiębiorstwa, banki, zakłady i instytucje tych związków, Związek rewizyjny samorządu terytorjalnego, Komunalne Kasy oszczędności i banki komunalne — wpływają do kas związków samorządowych, związków międzykomunalnych, bądź innych instytucyj i banków samorządowych. Wykonanie omawianej ustawy poruczone zostało ministrowi skarbu w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych. Ustawa weszła w życie z dniem 1 kwietnia rb.

JAKIE PODATKI PŁACIĆ NALEŻY W KWIETNIU. W kwietniu br. płatne są następujące podatki: 1) do 25 kwietnia — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za rok 1936, w wysokości podatku przypadającego od obrotu osiągniętego w marcu przez wszystkie przedsiębiorstwa obowiązane do publicznego ogłaszania sprawozdań o swych operacjach lub do składania sprawozdań do zatwierdzenia, a z innych przedsiębiorstw przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorji, oraz przemysłowe I—V kategorji, prowadzące prawidłowe księgi handlowe. 2) do dnia 15 kwietnia — pierwsza rata półroczna podatku dochodowego od uposażeń z tytułu różnicy wynikającej z kumulacji uposażeń otrzymanych w ciągu 1935 r. bez względu na ich łączną wysokość od różnych służbodawców, bądź otrzymanych od jednego służbodawcy — dwu lub więcej wynagrodzeń perjodycznych, lub perjodycznych jednorazowych, o ile roczna suma tych wynagrodzeń przekracza 4.800 zł. 3) do 7 kwietnia — podatek dochodowy od uposażeń emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconych przez służbodawcę w marcu 1936 r. 4) do dn. 30 kwietnia — zaliczka na poczet nadzwyczajnej daniny majątkowej w pierwszej grupie kontyngentowej (rolnictwo) 5) do dn. 30 kwietnia — pierwsza rata półroczna podatku gruntowego za r. 1935; 6) do dn. 30 kwietnia — pierwsza rata półroczna podatku od lokali za r. 1936. Ponadto płatne są w kwietniu zaległości odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze w terminie płatności również w tym miesiącu.

GŁOSY PUBLICZNE

O obniżenie ceny
BILETÓW AUTOBUSOWYCH

Otrzymaliśmy następującej treści list:

Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie proszę o łaskawe zamieszczenie w Swem poczytnem piśmie kilku uwag jeszcze o autobusach, utrzymujących komunikację między Grodźcem a Będzinem.

Kilkakrotnie już na łamach prasy mieszkańcy Grodźca i okolic uskarżali się na wyżej wspomniane autobusy, jednak bezskutecznie, gdyż jak poprzednio tak i teraz nie przestrzega się podstawowych zasad koniecznych do zapewnienia pasażerom stałej i pewnej komunikacji.

Między innemi poruszano również sprawę wygórowanych cen za bilety, które w porównaniu z cenami stosowanemi na innych odcinkach komunikacyjnych wyglądają wprost fantastycznie, na dowód czego przytoczę kilku zebranych informacyj: za przejazd tramwajem z Będzina do Czeladzi pobierana jest opłata w wysokości 30 gr., przyczem należy zaznaczyć, że cena ta zgodnie z zapowiedzią Dyr. El. Dąbr. linji tramw. ma ulec obniżce do 20 gr.; przejazd autobusem z Sosnowca do Częstochowy, a więc górą 80 km. kosztuje tylko 4 zł.

Jakże wobec tych faktów wyglądają pp. właściciele koncesji autobusowej, pobierając za przewóz 1 osoby z Grodźca do Będzina, czyli na trasie 4 km aż 50 gr., czyli o całe 250% więcej w stosunku do innych koncesjonarjuszy.

Znamiennym jest również fakt, że na liczne reklamacje pasażerów panowie ci z tupetem twierdzą, że czynniki miarodajne w żaden sposób nie chcą się zgodzić na obniżenie cen biletów".

Dlaczego zatem odpowiednie czynniki krzywdzą bezlitośnie mieszkańców Grodźca, nie zezwalając firmie „Dziedzic i S-ka" pójść razem z ogólną akcją zniżkową zalecaną przez Rząd?

Byłby najwyższy czas, aby tę wygodną ale szkodliwą dla nas sielankę przerwano!

Pasażer.

KRONIKA ZAWIERCIA

Zakończenie strajku
W FABRYCE SZKŁA W ZAWIERCIU

Jak donieśliśmy już, w ub. sobotę zastrajkowali robotnicy fabryki szkła w Zawierciu w liczbie ponad 800 osób, pozostając na terenie fabryki. Przyczyną strajku było nieporozumienie, wynikłe na tle obliczania należności za urlopy.

Wczoraj popołudniu odbyła się konferencja przedstawicieli fabryki z delegatami robotników na której doszło do porozumienia. Mianowicie dyrekcja zgodziła się wypłacać robotnikom pełną należność za przysługujące im urlopy.

Wobec zlikwidowania zatargu, robotnicy przerwali strajk i o godz. 6 wieczorem opuścili fabrykę.

KRONIKA OLKUSZA

Komitet uczczenia
PAMIĘCI MARSZ. PIŁSUDSKIEGO

W ub. niedzielę na organizacyjnem zebraniu pod przewodnictwem p. wicestarosty E. Trznadla powstał w Olkuszu powiatowy komitet uczczenia pamięci marszałka Piłsudskiego. Po zapoznaniu ... zebranych przedstawicieli różnych organizacyj z terenu powiatu, burmistrzów i wójtów przez przewodniczącego o zadaniach komitetu według wskazań Naczelnego Komitetu, wybrano prezydjum w osobach pp.: wicestarosta Trznadel (jako zastępujący obecnie stanowisko starosty) — przewodniczący, burmistrz Majewski — wiceprzewodniczący, W. Wilczyński — sekretarz, K. Kowalski — skarbnik, gen. W. Buchowiecka, O. Kurzejowa, J. Wilczyńska, dr. Łapiński, kpt. Iwaszkiewicz, St. Kotowicz, L. Kalliszta (burmistrz Wolbromia) i M. Berezowski. Pozatem wybrano mężów zaufania z terenu całego powiatu Olkuskiego.

Podczas dyskusji p. Majcherkiewicz zwrócił uwagę, że na terenie Olkusza znajdują się dwa domy, gdzie ś.p. Marszałek zatrzymywał się w czasie walk o Niepodległość Polski. Są to domy: ś.p. generała Buchowieckiego przy ul. Sławkowskiej oraz domek - willa Mroczkowskich na Czarnej Górze, gdzie mieszkał w tym czasie ś. p. inż. Minkiewicz, późniejszy minister i komisarz ziem wschodnich.

Należy zaznaczyć, że komitet obecny powstał niezależnie od istniejącego komitetu legjonowo regjonalnego, mającego pieczę nad pamiątkami Krzywopłotów.

Nieszczęśliwy wypadek
W CEMENTOWNI

W nocy na 4 b.m. robotnik cementowni „Wiek" w Ogrodzieńcu, Józef Podsiadło, uległ wypadkowi uderzenia korbą żelazną od wału w głowę w czasie pracy. Podsiadło doznał wstrząsu mózgu.

Stan jest bardzo ciężki i lekarz wątpi o utrzymaniu go przy życiu.

× Ś. P. DR. KONRAD LUBIENIECKI. W dniu 30 marca r.b. zmarł w Krościenku nad Dunajcem ś. p. dr. Konrad Lubieniecki, w ostatnich latach ordynator chirurg szpitala powiatowego w Olkuszu i Ubezpieczalni społecznej w Olkuszu. Zarówno społeczeństwo, jak i lekarze powiatu Olkuskiego głęboko odczuli tę stratę. Zmarły bowiem był człowiekiem wyjątkowych zalet i wrażliwy na cudzy ból i niedolę. Uczynny i ofiarny, uratował wiele życia ludzkiego, nieraz kosztem największego wysiłku i poświęcenia osobistego. Był lekarzem skromnym, nie wysuwał się nigdy na plan pierwszy, lecz takie wysokie przedstawiał sobą wartości moralne i zawodowe, że każdy odnosił się do niego z głębokim szacunkiem i poważaniem. Zmarły w czasie wojny polsko-rosyjskiej, po powrocie z Rosji, prawie bezinteresownie prowadził szpital epidemiczny w Równem. Sterany pracą (lat 70), ś. p. dr. Lubieniecki przed kilku tygodniami wyjechał na krótki odpoczynek do przyjaciół do Krościenka i tam zmarł po b. krótkiej chorobie.

Cześć Jego świetlanej pamięci!

× POŻAR. We wsi Wola Kalinowska, gm. Sułoszowa, wybuchł pożar w ub. sobotę, niszcząc dom Petroneli Mosurek, wdowy. Poszkodowanej spaliło się równocześnie zboże i garderoba w mieszkaniu.

PROGRAM RADJOWY

WTOREK 7 KWIETNIA

6.30 Pieśń poranna i gimnastyka. 6.50 Koncert popularny (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.15 Audycja dla szkół (dla dzieci młodszych) „Śpiewajmy piosenki" — 12.35 Koncert orkiestry Tadeusza Seredyńskiego. 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.15 Z rynku pracy. 15.15 Wiadomości o eksporcie polskim. 15.20 Wiadomości giełdowe. 15.25 Życie artystyczne i kulturalne Śląska. 15.30 Trio salonowe. 16.00 Skrzynka PKO. 16.15 Krótki koncert muzyki francuskiej (płyty). 16.45 „Cała Polska śpiewa". 17.00 „Skarby Polski": Człowiek na ziemiach naszych: Lud śląski, odczyt — wygł. Mieczysław Gładysz. 17.15 Koncert muzyki lekkiej w wyk. ork. P.R. pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego. 17.45 „Encyklopedja mówiona" — inż. Stanisław Broniewski. 17.55 Muzyka religijna w wyk. Poznańskiego Chóru Katedralnego pod dyr. ks. dr. Wacława Gieburowskiego. 18.30 „Jak szkoła przygotowuje do życia" — reportaż ze szkoły powszechnej w Nowym Bytomiu — wygł. Mieczysław Tobiasz. 18.45 Arje śpiewa Alfreda Piccaver (płyty). 19.00 Feljeton sportowo-turystyczny. 19.20 Koncert reklamowy. 19.35 Wiadomości sportowe. 19.45 Pogadanka aktualna. 20.00 „Holender - Tułacz" — opera w 3 aktach Ryszarda Wagnera. Transmisja z Teatru Wielkiego w Warszawie. 22.45 „Jan Sabała Krzeptowski" — pogadanka — wygł. Zbigniew Dobusz. 23.05 Koncert popularny (płyty).



SPORT i WYCHOWANIE FIZYCZNE

Dobieszowickie samarytanki górą!
Strzelanie o mistrzostwo pow. Będzińskiego

W dniu wczorajszym odbyły się dalsze ćwiczenia w strzelaniu z wiatrówki na odległość 15 metrów, do tarczy 30 cm. z pozycji leżącej oraz zawody o mistrzostwo samarytanek powiatu Będzińskiego z trzech strzałów próbnych i dziesięciu liczonych, tym razem jednak w Stowarzyszeniu ochotniczej straży pożarnej w Dobieszowicach (gm. Bobrowniki).

W wyniku powyższych strzelań mistrzostwo samarytanek dobieszowickich zdobyła p. **Władysława Kluszczykówna**, osiągając 82 punkty na 100 możliwych, zarazem **bijąc rekord dotychczasowy mistrzyni żychcickiej** o 8 punktów, I wicemistrzynią została p. Janina Przybylakówna — 78 punktów, II zaś p. Elżbieta Magierzanka — 72 pkt.

Dalsze wyniki były następujące: IV miejsce uzyskała p. Genowefa Wolna — 67, V — p. Apolonja Dudzianka — 61, VI — p. Janina Kordaszewska — 61, VII p. Leokadja Jampichówna — 55, VIII — p. Marja Mitasówna — 30, IX — p. Irena Telefoniówna — 34, X — p. Stefanja Kajnówna — 31, XI — p. Leokadja Przybylakówna — 6.

Ogólny wynik strzelań wypadł następująco: 11 strzelających osiągnęło razem 397 punktów; przeciętnie na jedną samarytankę wypada po **34 punkty**.

Dodać należy, że z przeprowadzanych strzelań będą wyprowadzone rezultaty rejonami, dla ustalenia mistrzyni i dwóch wicemistrzyń rejonowych, nadto trzy najlepsze strzelczynie samarytanki z każdego oddziału samarytańskiego będą zakwalifikowane do strzelań powiatowych o mistrzostwo powiatowe na 1936 rok, które są przewidywane w Wojkowicach Komornych w dniu 29 bm.

Terminarz następnych strzelań przedstawia się następująco: 9 bm. w Czeladzi, 10 bm. w Sosnowcu (C. G. Schön), 15 bm. w Wojkowicach Komornych, 22 bm. w Bobrownikach. Inne zespoły samarytańskie, jak Rogoźnik, Tąpkowice, Strzemieszyce (Strem), Sosnowiec (ochotnicza), Będzin (ochotnicza), Dąbrowa (ochotnicza), Strzyżowice oraz Sosnowiec (H. Dietel) uzgodnią terminy strzelań z powiatowym instruktorem pożarniczym, gdyż inaczej odpadną od udziału w zawodach o mistrzostwo samarytanek pow. Będzińskiego na rok 1936 r.

—oo—

Bokserscy mistrzowie
OKRĘGU ŚLĄSKIEGO

W ub. niedzielę rozegrane zostały w Katowicach finały indywidualnych mistrzostw bokserskich okręgu Śląskiego, w których brali również udział mistrzowie Podokręgu zagłębiowskiego. Finały dały następujące wyniki:

W wadze muszej **Jasiński** (Ruch), mając w każdem starciu lekką przewagę i świetnie kontrując pokonał na punkty Pawlicę (PKS).

W wadze koguciej **Welgruen** (Sosnowiec) po ciężkiej walce pokonał Janasa (Ruda).

W wadze piórkowej **Korzeniec** (Ruch) zwyciężył na punkty Krawczyka II (N. Bytom).

W wadze lekkiej spotkało się dwóch najlepszych zawodników mistrzostw, **Manecki** (Ruch) i **Matuszczyk** (PKS). Walka była godna mistrzów, bowiem obaj zademonstrowali boks w lepszem wydaniu. Podkreślić należy dziarską postawę Maneckiego, który mimo kontuzji okazadł do ostatniej sekundy b. dobrze. Zwyciężył zasłużenie **Manecki**.

W wadze półśredniej **Bieniek** (Ruch) pokonał nieznacznie Biskupa (PKS).

W wadze średniej **Kurka** (Orzegów) święcił triumf nad Ruseckim, którego pokonał w pierwszem starciu przez k. o.

W wadze półciężkiej: **Moszkowicz** (Makabi, Sosnowiec) w pierwszem starciu pokonał przez k. o. Wiechowskiego (Lipiny).

Spotkanie w wadze ciężkiej: **Wrazidło** pokonał Nawrota.

Tytuły mistrzów Śląska na rok 1936 zdobyli: W wadze muszej: **Jasiński** (Ruch); w koguciej: **Welgruen** (Makabi Sosnowiec); w piórkowej: **Korzeniec** (Ruch); w lekkiej: **Manecki** (Ruch); w półśredniej: **Bieniek** (Ruch); w średniej: **Kurka** (Orzegów); w półciężkiej: **Moszkowicz** (Makabi Sosnowiec); w ciężkiej: **Wrazidło** (Ruch).

Ogółem KS Ruch W. Hajduki zdobył 5 tytułów mistrzowskich! Makabi Sosnowiec 2. Orzegów 1.

——xx——

Zawody ping - pongowe

Dn. 3 bm. rozegrane zostały zawody ping - pongowe pomiędzy Związkiem strzeleckim oddział Sosnowiec - miasto a Kat. Stow. młodzieży m. Pogoń, w lokalu Związku strzeleckiego. Zwyciężyła **zasłużenie drużyna KSM m. Pogoń w stosunku 4:3**. Przy dość interesującej grze obu drużyn, organizacja zawodów słaba.

Austrja — Polska w pływaniu

W ub. sobotę i niedzielę odbywał się w Wiedniu międzypaństwowy mecz pływacki Polska — Austrja. Mecz wygrali pływacy Austrji w stosunku 60:43.

Z miejskiego komitetu WF i PW w Sosnowcu

W dniu 7 bm. o godz. 15 w Ratuszu (pok. nr. 56) odbędzie się posiedzenie sekcji propagandowej z następującym porządkiem dziennym: zagajenie; podział funkcyj; plan pracy; dyskusja; wolne wnioski. Z uwagi na ważność spraw obecność wszystkich członków obowiązkowa.

OFIARY

Do kasy Chrześcjańskiego T-wa Dobroczynności w Sosnowcu na ręce ks. kanon. Fr. Raczyńskiego na święcone dla najbiedniejszych złożyli pp.: Kazimierzostwo Zielińscy zł. 30, pp. Stanisławostwo Służałkowie zł. 25, p. Gostomska Antonina zł. 10, p. Jan Lisowski zł. 6, pp. J. Olszewscy zł. 5, p. Frączkiewicz zł. 5, N.N. zł. 3, N.N. zł. 2.

Na święcone dla bezrobotnych składa Antoni Antczak zł. 5.

Józefostwo Wasilewscy, Sosnowiec, Ostrogórska 16 a. Na święcone dla biednych: 1) zł. 20 dla T-wa Dobroczynności na ręce ks. kanonika Fr. Raczyńskiego, 2) zł. 20 dla Stow. św. Wincentego a Paulo na ręce ks. kanonika Jankowskiego.

Dla uczczenia pamięci ś. p. Męża swego w I rocznicę Jego śmierci składa na Wincentki w Sosnowcu zł. 30 Antonina Zajglerowa.

Zamiast powinszowań świątecznych składają Odaleccy zł. 5— na Wincentki w Starym Sielcu i zł. 5.— na Chrześcijańskie Tow. Dobroczynności.

ARESZTOWANIE B. PROKURATORA W KRAKOWIE

W Krakowie bawił prokurator Sądu okręgowego we Lwowie dr. Prachtel Morawiański w związku ze sprawą sędziego lwowskiego Gąsiorowskiego, przeciwko któremu podjęto dochodzenia sądowe. Prokurator Prachtel Morawiański przesłuchał w Krakowie w charakterze świadków kilka osób, między innemi emerytowanego prokuratora w Czortkowie Władysława Sokołowskiego, który mieszka obecnie w Krakowie a swego czasu urzędował razem z Gąsiorowskim w Czortkowie. Po przesłuchaniu Sokołowski został aresztowany i odwieziony do Lwowa.

Z CAŁEJ POLSKI

NAPADY BOJÓWEK HITLEROWSKICH W GDAŃSKU

Przed kilku dniami w różnych miejscach Gdańska odbyły się napady bojówek hitlerowskich na mieszkania członków opozycyjnych organizacji w Gdańsku. W śródmieściu wybito m. in. okna wystawowe w sklepiku kolonjalnym, którego w łaścicielem jest były socjalista Franciszek Arciński. W ciągu nocy miało miejsce kilka podobnych wypadków.

BURZE Z PIORUNAMI W KIELECKIM A ZAMIECIE ŚNIEŻNE NA WILEŃSZCZYŹNIE

Nad obszarem woj. Kieleckiego przei piorunami. We wsi Topolice w pow. Oi porunami. We wsi Topolice w pow. Opoczyńskim, uderzyły dwa pioruny, jeden po drugim, w dom Ignacego Sołtysa. Jeden z piorunów zabił córkę Sołtysa 11-letnią Stefanję, a od drugiego rażone zostały trzy osoby, z których dwie w stanie ciężkim przewieziono do szpitala. Piorun wzniecił również pożar, który strawił doszczętnie dom mieszkalny i stodołę sąsiada Świątka. Trzeci piorun uderzył w czasie burzy w zabudowania Aleksandra Wiaderny we wsi Matyldów, zabijając krowę oraz wzniecając pożar, który zniszczył stajnię i szopę. Czwarty piorun uderzył w czasie burzy w zabudowania Józefa Maturę we wsi Bieliny, pow. Kieleckiego, wzniecając pożar. Dzięki energicznej akcji ratowniczej, spłonęła tylko stodoła i narzędzia rolnicze.

Nad Lublinem przeszła burza z obfitą ulewą i piorunami. Po burzy temperatura znacznie wzrosła.

W tym samym czasie na Wileńszczyźnie po kilkudniowej pogodzie przeszła nad powiatem Dziśnieńskim zamieć śnieżna, pokrywając pola grubą warstwą śniegu. Temperatura wynosiła 3 st. poniżej zera.

MŁODZI „ZAMACHOWCY"

Pod pociąg zdążający ze Zbaraża do Tarnopola kilkoro dzieci podłożyło pocisk armatni 18 cm. kalibru. Parowóz odsunął pocisk, który na szczęście nie eksplodował. Dochodzenie wykazało, że pocisk ten znalazły dzieci bawiące się na polach koło toru kolejowego. Chciały go wrzucić do ogniska, jednak temu przeszkodził przechodzący obok kolejarz. Gdy odszedł dzieci położyły pocisk na szynach kolejowych.

ARESZTOWANIE BANDYTY NA SALI SĄDOWEJ

Władze policyjne od dłuższego czasu poszukiwały znanego bandytę Władysława Kamińskiego, mieszkańca Annopolu, przedmieścia Warszawy. Dokonał on w swoim czasie napadu rabunkowego na dom Wolfa Milera pod Miłosną. Wszelkie poszukiwania bandyty nie dawały wyniku. Można sobie wyobrazić zdziwienie jednego z wywiadowców, kiedy na sali w Sądzie okręgowym w Warszawie, w czasie rozprawy o jakiś napad bandycki, zauważył wśród publiczności Kamińskiego przysłuchującego się z uwagą mowie prokuratora. Wywiadowca ostrożnie zbliżył się do Kamińskiego i błyskawicznym ruchem założył mu kajdanki. Kamińskiego przewieziono do więzienia. Znaleziono przy nim rewolwer oraz kwit na zastawioną w lombardzie biżuterję, zrabowaną Milerowi.



PRZEZ
ZDROWĄ CERĘ DO PIĘKNA
Dzięki D-rowi Alfredowi **CURIE**

KREM i PUDER THO RADIA

zawierające RAD i TOR
używają setki tysięcy kobiet, które stały się ich zwolenniczkami oraz zapalonemi propagatorkami

Niezwykłe to powodzenie zawdzięczają
KREM i PUDER THO-RADIA
swym własnościom radoaktywnym, dzięki którym doskonałe te kosmetyki
nie ograniczają się w swem działaniu jedynie do maskowania wad cery, lecz usuwają je radykalnie.

KREM THO-RADIA (na dzień) 1.70 i 2.75.
COLD CREAM (na noc) 1.85 i 2.95.
PUDER THO-RADIA 1.50 i 2.75.

Société SECOR, PARIS.
Gen. Reprez. BAKLEY, WARSZAWA
Kopernika 11, tel. 649-39, 649-38.

MYDŁA
Toaletowe
Pudry, Szminki Kasety, Piękne puderniczki, Smigusówki
Artykuły Kosmetyczne w wielkim wyborze najtaniej poleca:
SKŁAD APTECZNY
„UNITAS"
SOSNOWIEC,
PIŁSUDSKIEGO 24.

Jedynie dobre oświetlenie okien wystawowych, przysporzy klijentów co zapewni powodzenie i rozwój przedsiębiorstwa.

Bezpłatnych porad, jak oświetlać okna wystawowe udziela
ELEKTROWNIA OKRĘGOWA w ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIEM, S.A.

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

ZAKŁAD TAPICERSKI
Piotr Tomczyk — Sosnowiec, Nowopogońska 19 Poleca nowoczesne otomany, tapczany, fotele kanadyjskie. Robota pierwszorzędna. Ceny konkurencyjne. Warunki dogodne.

KUPIMY
zbiorniki żelazne, 5—10 mm. grubość ścianek. Pojemność 20 — 50 metrów kubicznych „Polskie Zakłady Przemysłu Cynkowego" Sp. Akc. Będzin. 2250

PIEKARNIA
do sprzedania w pełnym ruchu, Wojkowice Komorne, Sobieskiego 25.

MAGAZYN MÓD „WIKTORJA"
Sosnowiec, ul. 3-go Maja 23 poleca na sezon wiosenny
KAPELUSZE DAMSKIE
w najmodniejszych fasonach po cenach b. przystępnych. 2185

Wapno Strzemieszyckie Romana Dobrzańskiego
jest najlepsze i najtańsze. Katowice, Mikołowska 44, Tel.: 304-23, 251-59, Strzemieszyce 19. 2120

POSADY i PRACE

NAUCZYCIELKA
wychowawczyni, gruntowna znajomość niemieckiego, poszukuje posady. Zgłoszenia — „Kurjer Zachodni" — pod „Dobre traktowanie". 2251

Różne

BYSTRA
Pensjonat D-ra Szarewskiego dla zdrowych i uzdrowieńców Pokój z pięciorazowem utrzymaniem zł 5 do 5 zł. 50. 951

PAMIĘTAJ! nigdzie nie znajdziesz takiego wyboru!!!
WODY KWIATOWE — PERFUMY
Detal — Moc nowości. Piękne kompozycje **„SIŁA"** SOSNOWIEC HALE ROZWOJU — HURT
SMIGUSOWKI Świąteczna zniżka cen!!!

Karty świąteczne
bogaty wybór—za które opłata pocztowa wynosi 5 gr. (5 wyrazów).
Upominki świąteczne
jak: komplety marmurowe na biurka, wieczne pióra od zł. 2.50 do 32.— zł — ołówki automatyczne najnowsze systemy.
Zakopiańskie Wyroby Skórzane
najtaniej kupić można
w SKLEPIE POLSKIM
Będzin, ul. Małachowskiego 7.

Zawiadamiam Sz. Panie Sosnowca i okolicy, że była pracownica firmy **„SANITAS" (G. Krawiec) Janina Bonczek** otworzyła **Salon Fryzjerski dla Pań,** przy ul. Warszawskiej Nr. 1 pod firmą
„JANINA"
angażując znanego w Warszawie i w Zakopanem p. **Ferdynanda** czem daje gwarancję pierwszorzędnego wykonania ondulacji trwałej, wodnej i żelazkowej ku zadowoleniu Szan. Pań.
Z poważaniem
Salon dla Pań „JANINA".



MAMUSIA POJECHAŁA DO AFRYKI...
Malutka księżniczka Marja Pia czuje się osieroconą. Jej mamusia, księżna Marja Josee, żona włoskiego następcy tronu, wyjechała na front afrykański w charakterze sanitarjuszki.

Reklama jest dźwignią handlu!

PIEGI PLAMY, WĄGRY PRYSZCZE ZGUBISZ TYLKO KREMEM **„META"** ŻĄDAĆ WSZĘDZIE!
PASTA, PROSZEK, ELIXIR DO ZĘBÓW **METADONT** WYBIELA ZĘBY i DEZYNFEKUJE JAMĘ USTNĄ

NAWOZY SZTUCZNE
oraz **SRODKI CHEMICZNE**
do zwalczania chorób i szkodników roślin
sprzedaje
Skład Materjałów Aptecznych i Farb
M. JAGIEŁŁOWICZ i S-KA
HURT — DETAL 2019

Polecamy na nadchodzące święta:
DOBRE GRONOWE WINA
w cenie od 3.20 za butelkę;
WINA OWOCOWE od zł. 1.50;
PIWO, PORTER i MIOD, WODKI, KONIAKI, LIKIERY;
SZYNKI LITEWSKIE i EKSPORTOWE w puszkach;
ANDRUTY, ORZECHY, MIGDAŁY, DROZDŻE SWIEŻE
I WSZELKIE TOWARY KOLONJALNE
KOZIOŁKOW i JĘDRYCZEK
Sosnowiec, 3 Maja 21

NA SWIĘTA
ZNAKOMITE CIASTA WIELKANOCNE:
MAZURKI w wielu odmianach
ORAZ
MAZURKI, WEDLA SĘKACZE, TORTY, BABY i PLACKI, SERNIKI i PRZEKŁADAŃCE
POLECA
CUKIERNIA A. K. PEUCKER
SOSNOWIEC,
Modrzejowska 1. Tel. 14-11

KINO ZAGŁĘBIE
Dziś
Największa kreacja artystyczna **ELŻBIETY BERGNER**
w filmie
„MARZĄCE USTA"
Nadprogram: Dodatki Pata
Początek pierwszego seansu o godz. 17.30.

ZAKŁAD STOLARSKI
MEBLOWO-BUDOWLANY
właśc. **CICHY**
mistrz stolarski
SOSNOWIEC, ul. Piłsudskiego Nr. 52
Wykonuje wszelkie roboty meblowe od najskromniejszych do najwykwintniejszych według najnowszych katalogów krajowych i zagranicznych.
wykonanie pierwszorzędne pod gwarancją
Ceny kryzysowe.
Warunki płatności b. dogodne.
Częsta okazyjna sprzedaż mebli. 1603

KINO EDEN
Dziś i dni następne!
SENSACJA! EMOCJA! HUMOR!
TAJEMNICA EXPRESU Nr. 6
to film, który ogląda się z zapartym oddechem
w rol. gł. **MARY CARLISLE i urocza UNA MERKEL**
Nadprogram: Dwu aktowa komedja p. t.
„CZWORACZKI" i TYGODNIK PATA.
Początek I seansu o g. 17.30.

KINO „Palace"
w Sosnowcu ul. Warszawska 2.
Wkrótce największy polski film
„RÓZA"
według St. Zeromskiego

SOSNOWIEC, Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednolamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dolicza się po 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADZ, J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księg. W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, F. Nurberg. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4.— REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI